Nr. 70. **Niedziela, 27 Marca 1892.** **Rok 82.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.** W miejscu **rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie.** We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.** Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 złr. 75 ct., **pocztą 4 złr. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 złr. 30 ct., **pocztą 1 złr. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1892 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct
	miesięcznie		84 „
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 marca b. r. docenta prywatnego Uniwersytetu krakowskiego dr. Bronisława Dembińskiego, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem historyi powszechnej na Uniwersytecie we Lwowie, a docenta prywatnego dr. Ludwika Finkla nadzwyczajnym profesorem historyi austryackiej na tym samym Uniwersytecie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora państwa, Romana Dolińskiego w Rzeszowie, do Krakowa, a adjunkta sądowego Stanisława Nenyczka w Wadowicach, zamianował zastępcą prokuratora państwa w Rzeszowie.

P. Minister handlu zamianował koncepistę pocztowego Ludwika Pietrzyckiego komisarzem pocztowym we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 marca.

Ostatnie zamachy dynamitowe w Paryżu, podobne zamachy i groźby przeciw osobom wybitnym w Belgii, a nakoniec bandy uzbrojone w Hiszpanii, zwróciły uwagę rządów na niebezpieczeństwo, które wzmaga się skutkiem zbytecznej pobłażliwości dla zbrodniarzy, co dotychczas starali sobie nadawać pozory frakcyi, rzekomo walczącej dla dobra wydziedziczonych. Do przekonania o zgubności pobłażania, przyszła najpierw republika francuska. Trzy zamachy, jeden po drugim w Paryżu, wymierzone właśnie przeciw osobom lub instytucyom, obowiązanym czuwać nad bezpieczeństwem obywateli, wyczerpały nakoniec i cierpliwość republikańską. Rząd podał w Izbie projekt ustawy, która surowością odpowiada zupełnie wielkości zbrodni, przez którą mogą paść ofiary zawsze najniewinniejsze. Nikt w Izbie nie ośmielił się protestować przeciw projektowi, przekonali się bowiem i najskrajniejsi, że ohydni zbrodniarze, którzy przy pomocy nowoczesnych narzędzi zabójczych, mogą z ukrycia przypatrywać się owocom swoich bezecnych chuci, nie są żadną frakcyą, ale wyrzutkami, których jedynym celem zniszczenie dla przyjemności niszczenia. W Paryżu, jak zapewniają same dzienniki republikańskie, rekrutuje się ta szajka z wyrzutków całego świata, aby tam, wśród pospólstwa ciągle bałamuconego obietnicami, odgrywać rolę pasorzytów.

Podobnie i w Belgii zwróciły władze baczność większą na ludzi, nazywających się anarchistami, dopiero po najświeższem zamachu w Leodyum i po usiłowanych zamachach w samej stolicy kraju. W Belgii odkryła policya listy anarchistów postronnych i miejscowych, którzy zbiegli, i ukrywają się we Francyi; odkryto równie związek pewny pomiędzy tymi burzycielami wszelkiego ładu społecznego a socyalistami. Organa socyalistyczne, uwiedzione nadzieją pomocy przy głosowaniu powszechnem, popierały owych agentów, zalecających dynamit jako broń godziwą; przekonano się równie, że w redakcyach organów skrajnych znajdowali przytułek i schronienie podżegacze do zbrodni. — Obecnie zastanawiają sie w Belgii nad zagadnieniem, czy republika francuska nie pomyśli nareszcie po najnowszych dowodach czem są anarchiści, nad wydaleniem z granic Francyi zbiegłego z Belgii anarchisty, Alfreda Defuisseaux, i jego kilku towarzyszy? Leodyjska prokuratorya państwa posiada obecnie jedenaście rozmaitych listów z pogróżkami, redagowanych z poduszczenia agentów anarchistycznych, lub ich przewódcy Defuisseaux. Wszystkie niemal listy wystosowane były do przysięgłych. Złoczyńcy przepisują obywatelom. jak mają sądzić zbrodnie zamachów i kogo uniewinnić, inaczej bowiem grożą im śmiercią, oczywiście z zaułków. Godne też nazwy przybierają te grupy, podpisując się: „grupa anarchistyczna: bomba i sztylet“. Walka jednak nie odbywa się nigdy nawet sztyletem a władze belgijskie miały już sposobność sprawdzić, iż grupa tych złoczyńców składa się z tchórzów, którzy osobiście narażać się nie myślą dla rzekomego dobra ogółu — więc też podobnie, jak sąsiednia republika francuska, przedstawił rząd belgijski Izbie projekt ustawy, określającej kary surowe za zbrodnie zamachów. Jest to już drugi projekt w ciągu krótkiego czasu, który podać ma środki zaradcze przeciw zarazie skrytobójstwa.

Sprawy sejmowe.

(*Preliminarz na rok 1892: „teatra, towarzystwa muzyczne, rolnictwo i górnictwo, wydatki na szupaśnictwo“.*)

(§) Komisya budżetowa załatwiła na podstawie sprawozdania p. Stanisława Badeniego część rubryki VII budżetu krajowego, obejmującej subwencye na teatra, Towarzystwa muzyczne, spiewackie, oraz załatwiła sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia szkoły dla artystów dramatu i opery.

Komisya wnosi: Teatr polski w Krakowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego 8000 zł.

Komisya podnosi zarazem, że według sprawozdania z czynności Wydziału krajowego, komisya dla artystycznego nadzoru sceny krakowskiej w ciągu roku zeszłego dwukrotnie stwierdziła, że luki w personalu teatralnym wpływają ujemnie na sposób wykonania ról i na cały stan teatru.

Komisya przyjmując z zadowoleniem do wiadomości energiczne środki, jakie Wydział krajowy przedsięwziął, aby skłonić dyrekcyę do zastosowania się do żądań komisyi artystycznej, zauważa, że teatr krakowski znajduje się obecnie w bardzo trudnem położeniu, z powodu opłakanego stanu budynku teatralnego; gdy jednak nowa sala teatralna już z wiosną przyszłego roku w zupełności wykończoną zostanie, przeto z przyszłym rokiem liczyć można na stały i świetny rozwój sceny polskiej w Krakowie.

---

43)

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske-Choińskiego.

X.

(Ciąg dalszy).

Kiedy, wróciwszy do Topolina, oświadczyłem matce, że jestem po słowie z panną Zabudowską, rodzicielka objęła mnie za głowę i rozpłakała się głośno. Płacz to był potężny, wydobywający się łkaniami, wstrząsający całem ciałem. Szarpał mi nerwy.

Mateczko, mateczko, dlaczego tak cierpisz? — pytałem. całując jej stopy.

— Nie wiem, nie wiem.... taki mnie nagle smutek ogarnął.... nie wiem... może przeczucie.... nie chciałeś Zosi.... twoja wola.... — mówiła.

— Ja ją kocham, mateczko.

— Niechże tak będzie.... twoja wola — jutro pojadę do Korczyna, podziękować pani Zabudowskiej.

Nocą tego dnia, leżała przez dwie godziny krzyżem w kaplicy domowej.

Nie omylił się rzeczywiście, kto miłość nazwał czarodziejką. Wszystkie moje zwątpienia, troski i bole podziały się gdzieś, jak gdyby mnie nigdy nie trapiły. Pół dnia mogłem siedzieć obok narzeczonej, lub przechadzać się z nią po ogrodzie, a choć nie wiele do siebie mówiliśmy, nie nudziliśmy się wcale.

Powtórzył się odwieczny poemat, tak stary, jak serce człowieka, a mimo to zawsze świeży i piękny. Było mi zupełnie dobrze w służbie Amora.

Nie tęskniłem za inną kondycyą, najmniej zaś za jarzmem wiedzy. Dosyć mnie ta bezkrwista czarownica umęczyła. Prawdę mówił Piwoński, że zbyteczne mędrkowanie prowadzi do ogłupienia.

Ale on, co się jemu stało? Zawsze równy, swobodny, i trzeźwy, zmienił się nagle tak widocznie, że trudno było nie dostrzedz jakiegoś przewrotu, który się w nim odbywał. Posmutniał, mówił mało, włóczył się po lesie pod pozorem, że szuka rzadkich motyli, uciekał od ludzi. Ilekroć pytałem go o powód tego stanu, mruknął tylko: nic mi nie jest! brał siatkę i umykał w pole!

W pierwszych dniach lipca przyszedł do mnie pewnego dnia z rana i poprosił o konie na stacyę pocztową.

— A to znów po co? — zapytałem. — Miałeś przecież czekać na ćmy jesienne.

— Muszę być koniecznie w Warszawie, interesy, wypadki niespodziewane, listy — mówił, nie patrząc mi w oczy.

Wziąłem go za brodę i podniosłem jego twarz do swojej.

— Dlaczego zmyślasz, stary druhu — wyrzekłem — bo prawdą nie jest, co za prawdę podajesz.

Zaczerwienił się biedaczysko, jak panienka, i zaczął porządkować niesforne włosy.

— Bo widzisz.... — mruknął.

— Widzę tylko, że kochasz pannę Jachimowską, a niemasz odwagi sięgnąć po jej drobną rączynę.

— Tego nie powiedziałem nigdy! — zawołał z pospiechem.

— Bo się też takich rzeczy nikomu nie opowiada, ale wszyscy je widzą.

— Kto, kto widział? Nikt nie mógł widzieć....

— Kto? Matka moja, ja, panie Zabudowskie....

— Być-że to może? — Tego nie chciałem...nie... — wyrzekł głosem słabnącym.

Osunął się na krzesło i opuścił ręce na kolana.

Przez chwilę przypatrywałem się mu ze współczuciem, potem zbliżyłem się do niego. a położywszy rękę na jego ramieniu, odezwałem się:

— Aha, jakiś to mądry. Mnie umiałeś leczyć, a sobie to nie umiesz dać rady.

— Bo ty co innego — mówił — inne warunki, inne stanowisko towarzyskie...

— Nie bądź-że dzieckiem i posłuchaj mnie. Czy miarkujesz, że ci panna Zofia sprzyja? — zapytałem.

— Zdaje mi się że tak — odpowiedział.

— Lubi cię także bardzo Bolek, szanuje cię pani Jachimowska, kochamy cię i cenimy wszyscy, więc o cóż ci idzie. Weź się za kołnierz i pchnij się do stanowczego kroku.

Widzisz, doktorze? Oddaję receptę z dodatkami.

— Gdybym miał Topolin, — wtrącił — nie potrzebowałbym się popychać do kroku stanowczego. Zrobiłbym co należy i bez popychania.

— Zamiast Topolina, posiadasz naukę, sławę w przyszłości, a w teraźniejszości fach chlebodajny w garści, nieskalaną uczciwość i szlachetność serca.

— Sława otworzyłaby mi może dom korczyński, — odpowiedział — ale jeszcze ona daleka, bo dopiero pracować zacząłem, inne zaś przymioty nie bywają cenione przez szlachtę wiejską. Mówisz, jak gdybyś nie znał tej szczególnej kasty, która się bardzo nie wiele od smutnych doświadczeń nauczyła. Wiesz, że człowiek pracy znaczy w tych sferach dotąd bardzo nie wiele, że panna z białego dworku woli zawsze wyjść za ziemianina, siedzącego na czwartej części wioszczyny, aniżeli za t. zw. mieszczucha. którego nie rola, lecz nauka żywi. Cóż to szkodzi, że po dwóch, trzech, pięciu, może dziesięciu latach pójdzie i tak na bruk, i zmiesza się z motłochem wraz z mężem i dziećmi pomnażając proletaryat? Była przez czas pewien obywatelką ziemską, a wspomnienie to osładza jej nędzne dni dalszego życia. Na to nie ma rady, mój Władku, za mało jeszcze wysmagało nas nieszczęście. Musimy zejść na dziady, abyśmy się rozumu nauczyli. Już się zresztą na to zanosi.

Na teatr polski we Lwowie, dramat i opera, wnosi komisya, jak w roku zeszłym, razem 24.200 zł.

Komisya podnosi przy tej pozycyi, że pomimo, iż z dniem 30 kwietnia b. r. ustaje obowiązek fundacyi skarbkowskiej utrzymywania stałego teatru polskiego we Lwowie, a stan sali teatralnej jest taki, iż nawet w tym wypadku, jeżeli władze kompetentne uznałyby dotychczasowy lokal i nadal za możliwy ze względów policyi sanitarnej i ogniowej, działać będzie odstraszająco na publiczność, a tem samem nietylko tamować musi rozwój teatru, ale go przyprawić o upadek, — nie postąpiła wcale naprzód w roku bieżącym sprawa budowy nowego teatru. Komisya podnosi, w jakim stanie znajdują się rokowania, prowadzone w tym względzie z gminą m. Lwowa, i że Reprezentacya na ostatnią propozycyę Wydziału krajowego wcale nie odpowiedziała. Wobec takiego stanu rzeczy liczyć się trzeba z faktem, że dziś obowiązku utrzymywania teatru polskiego we Lwowie nie ma już nikt, a ktokolwiek otrzyma koncesyę od władzy politycznej, i wydzierżawi salę teatralną, jest już tem samem dyrektorem teatru. Wydział krajowy ma wprawdzie — zdaniem komisyi — od Sejmu polecenie wypłacania subwencyi tylko wtedy, jeżeli ogólny stan teatru jest zadawalniający, w praktyce jednak Wydział krajowy może wypłacanie subwencyi wstrzymać i odroczyć, lecz niełatwo byłoby mu powziąć postanowienie zupełnego niewypłacania subwencyi, przez Sejm przyznanej, gdyż środek ten mógłby być karą dla przedsiębiorcy, lecz nigdy środkiem, by stan teatru ulepszyć i poprawić, a przeciwnie mógłby w ogóle istnienie teatru polskiego we Lwowie na pewien czas uniemożliwić.

Głównym i jedynym prawie środkiem, który może teatrowi polskiemu we Lwowie zapewnić powodzenie, jest dyrektor, posiadający odpowiednią kwalifikacyę artystyczną; potrzebne doświadczenie i stosowne środki materyalne. Bez tych warunków wszystko co później przez kontrolę, a względnie nadzór osiągnąć się da, może być zmniejszeniem złego, lecz nigdy trwałego powodzenia teatru zapewnić nie może. W tej chwili Wydział krajowy nie ma żadnego wpływu na wybór dyrektora teatru, w obec bowiem nieistniejącego już obowiązku fundacyi skarbkowskiej do utrzymywania teatru, stracił nawet tę małą ingerencyę, jaką miał dotąd z tytułu czuwania nad fundacyą, by obowiązek utrzymywania teatru polskiego należycie spełniała. Wpływ decydujący na wybór dyrektora teatru na przyszłość, Wydział krajowy zapewnić sobie może i musi, jeżeli zasadniczo w przyszłości odmówi wypłaty subwencyi każdemu dyrektorowi, bez względu na stan teatru, który dyrekcyę obejmie bez zatwierdzenia Wydziału krajowego. Będzie rzeczą Wydziału krajowego — podnosi komisya — zawiadomić o woli Sejmu w tej mierze wypowiedzianej, fundacyę skarbkowską, porozumieć się z nią co do sposobu, w jaki decydujący wpływ Wydziału krajowego na wybór dyrektora teatru wykonywany być ma z tem, że każdy przedsiębiorca, któryby w przyszłości bez zatwierdzenia Wydziału krajowego salę wydzierżawił, musiałby tem samem zrzec się wszelkiej subwencyi z funduszu krajowego. Jakkolwiek uwagi powyzsze i polecenie do Wydziału, które komisya Sejmowi proponuje w tej chwili bez praktycznego znaczenia wydawaćby się mogły, to jednak mogą one łatwo znaleść zastosowanie w razie, gdyby obecny dyrektor teatru, jak to się często we Lwowie zdarzało, przedsiębiorstwo swe w porozumieniu z fundacyą skarbkowską komu innemu odstąpić chciał.

Komisya podnosi, że stan teatru od ostatniego sprawozdania komisyi budżetowej nie wiele się zmienił. Opera odpowiada i w tym roku słusznym a w danych warunkach możliwym wymaganiom i stanowi zawsze dodatnią stronę obecnej dyrekcyi.

Dramat i komedya natomiast nie mogą powrócić do stanu, w jakim się za dyrekcyi Dobrzańskiego znajdowały. Luki w personalu choć są, nie stanowią strony tak ujemnej, by one już same przez się uniemożliwiały pomyślny stan ogólny dramatu i komedyi. Główną wadą jest zawsze brak umiejętnej artystycznej reżyseryi, czego choćby najlepsze intencye dyrekcyi dla podniesienia sceny polskiej zastąpić nie mogą. Komisya wyraża nadzieję, że Wydział krajowy użyje wszelkich środków, by dyrekcyę skłonić do usunięcia tych braków.

Wybudowanie letniego teatru uważać należy za niewątpliwą zasługę obecnej dyrekcyi, gdyż tym sposobem uniknąć można wędrówek letnich po prowincyi, które nużyły artystów i utrudniały przygotowanie w ciągu lata repertoaru na jesień i zimę; chodzi tylko o to, aby dyrekcya teatr letni także i w tym kierunku wyzyskała. Komisya wnosi rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby zastrzegł dla Wydziału krajowego w przyszłości stanowczy wpływ na wybór dyrektora teatru polskiego we Lwowie.

Dla teatru ruskiego pod zarządem Towarzystwa „Besida" preliminuje komisya subwencyę 7.250 zł.

Dla Towarzystwa muzycznego w Krakowie 800 zł.; dla Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego w Krakowie 2.000 zł.; Towarzystwo muzyczne we Lwowie 3.000 zł.; Towarzystwo „Harmonia we Lwowie 300 zł.; Towarzystwo spiewackie „Lutnia" we Lwowie 500 zł.

Nad petycyami Towarzystwa spiewackiego „Echo" we Lwowie, Towarzystwa spiewackiego „Lutni" w Krakowie, Towarzystwa muzycznego w Przemyślu, krajowego Towarzystwa muzycznego o zasiłek na urządzenie polskiego działu podczas wystawy wiedeńskiej muzyczno-teatralnej w roku 1892 komisya wnosi przejście do porządku dziennego.

Dyrektorowie teatrów prowincyonalnych Łucyan Kwieciński, Józefa Piasecka, Stanisława Lasocka wnieśli petycyę o subwencyę. Z uwagi, że stosunki skarbu krajowego nie pozwalają Sejmowi na subwencyonowanie teatrów prowincyonalnych, komisya budżetowa wnosi przejście do porządku dziennego nad powyższemi petycyami. Również nad petycyą Jana Ruszczyńskiego o subwencyę na wydawnictwo podręcznika do nauki spiewu przeszła komisya do porządku.

Wszystkie petycye o zasiłki na kształcenie się w muzyce i spiewie wnosi komisya przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia z poz. 91 Rubr. VII (z kwoty 3.000 zł.) gdyby nabył przekonania, że między petentami są talenta istotne i wybitne, tudzież, że udzielona subwencya ten cel, na który jest przeznaczoną, osiągnie.

Następnie załatwiła komisya budżetowa Rub. XV preliminarza wydatków „na cele rolnictwa i górnictwa" na podstawie sprawozdania p. St. Jędrzejowicza. Dział ten przyjęty został z nieznacznemi zmianami zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego.

Podnieść jednakowoż należy jeden szczegół z dyskusyi przeprowadzonej nad tą rubryką wydatków. Mianowicie przy petycyi zarządu Kółek rolniczych o podwyższenie subwencyi na koszta zakładania i lustracyj kółek, oraz urządzanie zjazdów — podniósł poseł ks. Siczyński, iż przekonał się, że kółka są nader pożyteczne, nie zajmują się wcale kwestyami politycznemi i nie mają tendencyi polonizacyjnej we wschodniej części kraju. P. Siczyński wniósł tedy, aby subwencyę dla Kółek z 3000 zł. podwyższyć na 9000 zł.

P. Skrzyński uznając również pożyteczność Kółek, wniósł ze względu na trudne położenie kraju podwyższenie subwencyi do 5000 zł. i wniosek ten został przyjęty.

P. Siczyński wyraził się również z uznaniem o działalności wędrownych nauczycieli rolnictwa i prosił obecnego na posiedzeniu członka Wydz. kr. p. Romanowicza, aby wysłał takiego nauczyciela do powiatu zbaraskiego. Również podniósł p. Siczyński potrzebę zaprowadzenia nauki weterynaryi w niższych szkołach rolniczych, której udzielać by mogli nauczyciele wędrowni.

W końcu załatwiła komisya budżetowa na podstawie sprawozdania p. Szczepanowskiego rubr. XII wydatków funduszu krajowego: „wydatki na szupaśnictwo". Komisya wnosi zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego „ryczałt na pokrycie wydatków szupasowych 27.000 zł."

(*Kwestya tworzenia nowych ciał tabularnych*).

Na piątkowem posiedzeniu sejmowem uchwalono w toku dyskusyi zwrócić napowrót do komisyi prawniczej jej sprawozdanie z projektem ustawy uzupełniającej postanowienia o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych, — celem wzięcia pod rozwagę, jaki wpływ mieć musi ta ustawa na prawo wyborcze i poczynienie odpowiednich zmian. Podniesiono bowiem, że przez wcielenie części posiadłości tabularnych, opłacających 25 do 100 zł. podatku, do ksiąg grunt., spowodowałoby zmniejszenie się liczby wirylistów, a właśnie warstwę takich posiadaczy stojącą po nad poziomem małej własności a poniżej posiadłości tabularnej, uważali mowcy poszczególni za pożyteczną pod względem ekonomicznym, społecznym i narodowym.

Sprawa ta była ponownie w komisyi rozpatrywaną i uchwalono odstąpić od pierwotnie przyjętej w projekcie ustawy zasady, aby dla części składowych, wydzielonych z posiadłości tabularnych, nowe ciało tabularne mogło być utworzone tylko wówczas, jeżeli z tychże części opłacane podatki realne wynoszą rocznie przynajmniej 100 zł.

Komisya wnosi, aby utworzenie nowego ciała tabularnego z części wydzielonych z posiadłości tabularnych, nie było zawisłe od jakiegokolwiek *censusu* podatkowego, a tylko, aby strona domagająca się założenia osobnego wykazu hipotecznego, przedłożyła dowód, że Namiestnictwo i Wydział krajowy zgadzają się na utworzenie takiego wykazu.

Dla wyjaśnienia istotnego stanu rzeczy przypomnieć należy, że już uchwalony przez Sejm w r. 1890 dotyczący projekt ustawy, w którym minimum podatku oznaczone było na 25 zł,, nie otrzymał Najwyższej sankcyi z tego powodu, iż ustawowe zezwolenie na dalsze tworzenie ciał tabularnych z podatkiem 25 zł., przyczyniłoby się do rozdrobnienia ciał tabularnych w sposób, który w myśl istniejących ustaw konstytucyjnych pożądany nie jest. Przy odmowie Najwyższej sankcyi podniesiono zarazem w motywach, że nawet uczynienie tworzenia mniejszych ciał tabularnych zawisłem od zezwolenia Namiestnictwa i Wydziału krajowego, nie wieleby przeszkodziło wzrastającemu rozdrabnianiu. Rząd domagał się zatem, aby minimum opłacanych podatków realnych wynosiło 100 zł.

(*Reforma gminna dla mniejszych miast i miasteczek*).

W komisyi gminnej przeprowadzono obrady nad wnioskiem p. Fruchtmana o wydanie ustawy gminnej dla mniejszych miast i miasteczek. Po przeprowadzeniu ogólnej dyskusyi postanowiła komisya w zasadzie nie przedstawiać Sejmowi obecnie projektu ustawy, ale wezwać Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań z Rządem w kwestyi spornej, — której Rząd się sprzeciwił — a dotyczącej urządzenia i wykonywania policyi miejscowej w miastach i miasteczkach, objętych projektem nowej ustawy. Chodzi mianowicie o to, aby w razie zaniedbania lub wadliwego ze strony naczelnika gminy wykonywania policyi miejscowej, mogła polityczna władza powiatowa za zgodą wydziału powiatowego poruczyć tę czynność na czas z góry oznaczony komisarzowi, wyznaczonemu przez starostwo. W razie rekursu rozstrzygać ma Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego. W braku tej zgody, ustanowienie komisarza ma być uchylone.

(*Urzędowy projekt ustawy łowieckiej.*)

W komisyi administracyjnej prowadzone są od trzech dni obrady nad przedłożeniem rządowem z projektem ustawy łowieckiej. Dotąd z pewnemi zmianami przyjęto przeszło 50 paragrafów. Obrady odbywają się w obecności Komisarza rządowego radcy Dworu hr. Łosia

---

(*Organizacya okręgów sanitarnych.*)

Komisya sanitarna załatwiła wczoraj przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie urządzenia służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich. Przyjęto wnioski referenta tej sprawy, dr. Pilata, a mianowicie uchwalono przedstawić Sejmowi wniosek na utworzenie w roku 1892 czternastu (zamiast żądanych przez Wydział 26) okręgów sanitarnych w kraju, wstawić do budżetu krajowego na rok 1892 jako dotacyą na koszta podróży lekarzy okręgowych i subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki płac lekarzy okręgowych w drugiem półroczu roku 1892 sumę 2000 zł. (zami st żądanego kredytu 3661 zł.) i upoważnić Wydział krajowy do wstawienia do budżetu na rok 1893 na powyższy cel sumy 4000 zł. (zamiast 7323 zł.)

W sprawozdaniu komisyi uchwalono podnieść, iż przedewszystkiem należy utworzyć okręgi sanitarne w tych powiatach, które się na to zgodziły, a mianowicie:

W powiecie czortkowskim jeden okręg z siedzibą lekarza okręgowego w Ułaszkowcach, w pow. cieszanowskim jeden (Narol), w horodeńskim jeden (Obertyn), w husiatyńskim jeden (Probużna), w kołomyjskim jeden (Jabłonów), w nadwórniańskim jeden (Łanczyn), w podhajeckim jeden (Wiśniowczyk), w niskim jeden (Rudnik), w samborskim jeden (Łąka), w stanisławowskim jeden (Maryampol), w turczańskim jeden (Borynia) i w tłumackim jeden (Niżniów).

Dalej zostawiła komisya Wydz. krajowemu w porozumieniu z Namiestnictwem wybór dwóch dalszych okręgów z następujących: Czerwonogród, Żabie, Strzeliska, Barysz, albo Nowesioło.

Z Sejmów krajowych.

Ponieważ przedłożenia ugodowe nie przyjdą pod obrady Sejmu czeskiego, więc Sejm ten ma być zamknięty już w pierwszych dniach kwietnia, do tego bowiem czasu będzie mógł być przedyskutowany budżet krajowy.

W Sejmie morawskim uzasadniał poseł Hulka swój wniosek domagający się zmiany ustawy o swojszczyźnie w tym duchu, iż prawo swojszczyzny może być nabyte przez dłuższy, nieprzerwany i dobrowolny pobyt w pewnej gminie.

W Sejmie górno-austryackim pojawił się wniosek, który żąda, aby Sejm wypowiedział swoją opinię w kwestyi zaprowadzenia waluty złotej. Poseł dr. Ebenhoch złożył sprawozdanie o działalności gminnych urzędów rozjemczych i zaproponował zarządzenie dla spopularyzowania tych urzędów.

W Sejmie styryjskim uczyniono wniosek domagający się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby poczynił u Rządu w Radzie państwa odpowiednie kroki celem zapobieżenia zaprowadzeniu podatku transportowego. W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że w Styryi na 350 kilometrów kolei państwowych przypada 824 kilometrów linij prywatnych i krajowych, to też po zaprowadzeniu pomienionego podatku znaczna część kraju byłaby wykluczoną od dobrodziejstwa tanich taryf kolei państwowych i musiałby ponosić znaczny ciężar. Wniosek przekazano komisyi kolejowej.

Oświadczenie Namiestnika czeskiego w sprawie ugody.

Dnia 24 b. m. we czwartek komisya Sejmu czeskiego, której przekazano przedłożenie ugodowe odbyła w obecności Namiestnika hr. Thuna posiedzenie, które zadecydowało na razie o losie tychże przedłożeń.

Imieniem Staroczechów poseł dr. Mattusz a imieniem wielkich właścicieli czeskich hr. Bouquoy uczynili wnioski o odroczenie akcyi ugodowej. Obaj motywowali żądanie swoje tem, że przy obecnem usposobieniu ludności rozprawy nad przedłożeniami ugodowemi jedynie zaostrzyłyby istniejące przeciwieństwa.

Po nich zabrał głos Namiestnik hrabia Thun i oświadczył imieniem Rządu: „Rząd przyjmuje to do wiadomości, co ze strony posłów większej własności przed chwilą tutaj oświadczono, iż mianowicie oni

---

— Nie przeczę, — wyrzekłem — że znaczna część szlachty, posiada jeszcze wstręty i przesądy, o których w Europie dawno zapomniano, ale wierz mi, że patrzysz zbyt czarno. Może dzieje się tak w innych stronach, ale u nas w Królestwie robi się już po wsiach pod tym względem jaśniej i widniej. Dawniejsi próżniacy, sponiewierani przez trudne warunki, zaczynają cudzą pracę szanować. Korona ci przecież z głowy nie spadnie, gdy spróbujesz. Zosia warta odrobiny tremy.

— Gdy ktoś tak ciężko jak ja pracował — odparł — zanim zdobył marny kawałek chleba, nie znosi lekceważenia. Odmowa zanadto by mnie bolała, przeto każ mi zaprządz, chciałbym bowiem jeszcze dziś Topolin opuścić.

Przyszła mi myśl szczęśliwa.

— Nie będę się opierał, skoro tak chcesz koniecznie — mówiłem — ale w tej chwili nie dam ci koni. Są wszystkie u żniwa, nawet cugowe zapędziłem do roboty. Odeślę cię jutro.

Pobiegłszy do matki, opowiedziałem jej troski Piwońskiego, prosząc, aby się udała do Korczyna, i zapytała, czyby przyjęto profesora, gdyby się o rękę panny Zofii oświadczył.

Uczyniła bez wahania czego się domagałem.

Gdy w godzinę później ujrzałem przez okno biblioteki wracający powóz, tak mi serce zabiło, jakby moje wiózł losy.

Przyrodnik siedział na fotelu, złamany smutkiem.

Zaledwie się matka ukazała na progu, ustał mój niepokój. Zadowolony wyraz jej twarzy mówił, że niosła dobre orędzie.

— Panie Stanisławie — odezwała się — w nieobecności matki twojej, pozwoliłam sobie być w Korczynie, i oświadczyć pana pannie Zofii Jachimowskiej.

Piwoński zerwał się na równe nogi i patrzył na zwiastunkę szeroko otwartemi oczami. Blady był, drżał, targał brodę nerwowo.

— Tak panna Jachimowska, jak jej rodzice czekają na pana ze słowami miłości — dokończyła matka. — Jedź pan do swojej narzeczonej.

Piwoński zachwiał się w pierwszej chwili, jak gdyby go nagły blask oślepił, potem rzucił się naprzód i padł do nóg tej, która mu szczęście obwieściła.

On objął jej kolana, ona zaś złożyła ręce na jego głowie, i mówiła cicho, głosem stłumionym przez łzy:

— W nieobecności matki twojej, błogosławię tobie i przyszłej żonie twojej, zacny młodzieńcze. Niech dawca miłości rozłączy serca wasze dopiero w chwili śmierci.

(Ciąg dalszy nastąpi).

obstawać będą przy zobowiązaniach, przyjętych na wiedeńskich konferencyach ugodowych, a jedynie w interesie ewentualnego dokonania tej ugody, pragną na razie odroczenia narad. Rząd — dla którego stypulacye ugodowe są w równym stopniu obowiązujące, jak dla innych stron konferencyj wiedeńskich — przejęty jest tem silnem przeświadczeniem, że przeprowadzenie przedłożeń rzeczonych jest pierwszym warunkiem do osiągnięcia pokoju narodowościowego w kraju. Gdyby cel ten nie został rychło osiągnięty, wówczas ucierpiałyby niezawodnie cywilizacyjny i ekonomiczny rozwój kraju. Rząd przeto niemoże dzisiaj nic innego uczynić, jak wyrazić gorące pragnienie, aby ugoda niemiecko-czeska jak najszybciej we wszystkich swych szczegółach dokonaną została, aby przeto wszystkie, do sejmu wniesione przedłożenia ugodowe jak najrychlej weszły na porządek dzienny obrad sejmowych.

Następnie zabrał głos dep. dr. Plener i oświadczył, że stanowisko, jakie zajął Rząd w tej sprawie nie zadowala go wcale. Krytykował on postawę Rządu i reprezentantów większej własności w kwestyi ugody. Rząd zobowiązał się do rzeczy konkretnych i Niemcy upierać się będą przy tem, aby Rząd dopełnił swoich zobowiązań. Proponowane odroczenie akcyi zaostrzy na dłuższe czasy stosunek obu narodowości, Niemcy zaś nie zapomną ani na chwilę o żądaniach swoich, w punktacyach wiedeńskich wyrażonych, i będą bezustannie nalegać na ich urzeczywistnienie.

W tym samym duchu przemawiał także p. Schmeykal. Natomiast ks. Karol Schwarzenberg i hr. Palffy podnosili, że w obec objawiającego się pośród ludności fermentu, forsowne lub przymusowe przeprowadzenie przedłożeń musiałoby pociągnąć za sobą jak najgorsze następstwa dla pokoju narodowościowego. Podobnie dowodził Mattusch, a Scholz zaznaczył, że załatwienie ugody w drodze administracyjnej byłoby naruszeniem ustawy.

Na tem przerwano obrady.

Do głosu zapisali się jeszcze dr. Herold, dr. Hallwich, dr. Trojan, Fischera, hr. Bouquoy, dr. Gregr, Kutschera, Zeithammer, Scharschmid, dr. Vaschaty, Plener, dr. Kwiczala.

Prasa liberalna nie jest zadowoloną z oświadczenia Namiestnika i wypowiada to w artykułach wstępnych. Natomiast *Presse* podnosi, że oświadczenie Rządu jest manifestacyą przesiąkniętą na wskróś duchem ugody. Przemawia zeń niewzruszone przekonanie o konieczności ugody narodowościowej, ale też zarazem silna wola działania życzliwie i sprawiedliwie względem jednej i drugiej strony.

Załatwienie przesilenia ministeryalnego w Berlinie.

Urzędowy *Reichsanzeiger* ogłasza uwolnienie hr. Caprivi'ego z urzędu prezesa gabinetu, z pozostawieniem go atoli w urzędzie kanclerskim. Dalej uwolnienie hr. Zedlitz'a od obowiązków ministra oświaty i mianowanie hr. Eulenburga prezesem gabinetu, a sekretarza stanu Bosse'go ministrem oświaty.

Nowy prezes gabinetu pruskiego Botho hr. Eulenburg, urodzony 1831 r., był przez czas dłuższy urzędnikiem ministeryalnym, następnie prezydentem regencyi w Wiesbadenie, później naczelnym prezydentem w Hannowerze; w roku 1878 został ministrem spraw wewnętrznych, a z tego stanowiska, w skutek nieporozumień z ks. Bismackiem, ustąpił w r. 1881. Od tego czasu był hr. Eulenburg naczelnym prezydentem prowincyi hessko-nassauskiej. Znany on jest jako umiarkowany konserwatysta, chociaż wiele dzienników zalicza go niesłusznie do stronnictwa liberalnego. Nowy minister wyznań i oświaty dr. Bosse uchodzi za męża konserwatywnych i ściśle religijnych przekonań, nie należy jednak w sposób wybitniejszy do żadnego stronnictwa. Był on czynnym w różnych gałęziach administracyjnych, od roku 1876 do 1881, zajmował posadę referującego radcy w ministerstwie wyznań, a w ostatnich czasach był prezydentem komisyi redakcyjnej dla nowego kodeksu karnego. Ma to być samoistny, niezawisły charakter. Bosse urodził się w r. 1832.

Koła liberalne nie są zbyt zadowolone z tych dwóch nominacyj, zaznaczając, iż skutkiem nich spotęgował się tylko kierunek konserwatywny gabinetu pruskiego, i że utrudniają one po dawnemu pozostanie w ministerstwie dr. Miquelowi i Herrfurthowi.

Kreuz Zty. powiada, że hr. Caprivi, zatrzymując urząd kanclerski, złożył wielką ofiarę na ołtarzu rojalizmu i patryotyzmu, tych uczuć, do których odwołał się cesarz. Dzienniki liberalne i wolno-konserwatywne przyznają, że urok i znaczenie kanclerza w parlamencie rzeszy i w radzie związkowej znacznie osłabną, gdy przestanie być zarazem prezesem ministrów pruskich.

Cesarz zawiadomił hr. Zedlitza własnoręcznym niezmiernie łaskawym listem o zwolnieniu go z obowiązków ministra, dodając, że nie wątpi, iż hrabia nie myśli o zupełnem ustąpieniu ze służby państwowej. List ten wręczył hr. Zedlitzowi hr. Caprivi, bezzwłocznie po powrocie z Hubertusstock.

Wszystkie bez wyjątku dzienniki wypowiadają ustępującemu ministrowi słowa gorącego uznania, podnosząc jego niezłomny charakter i stałość zasad politycznych. W pruskiej Izbie panów, konserwatysta, hr. Klinkowström, wyraził najgłębsze ubolewanie swojego stronnictwa, z powodu ustąpienia tak czcigodnego i znakomitego męża, jakim jest hr. Zedlitz. Tysiączne echo z całego kraju— powiedział mowca — zawtórzy tym słowom; kraj bowiem jest przekonany, że chrześciańska szkoła i chrześciańska religia są koniecznym czynnikiem wychowania młodzieży.

Z Warszawy.

(Usunięcie w drodze administracyjnej księży. — Z bieżącej chwili.)

Pod koniec roku zeszłego pięciu księży w Królestwie za wyrokiem władzy administracyjnej, zostało „usuniętych od obowiązków": Antoni Chmielewski, Franciszek Barciński i Józef Falkiewicz, wszyscy trzej z dyecezyi sandomirskiej; Wawrzyniec Brzozowski, dziekan z dyecezyi podlaskiej, Szymon Pautienis, z dyecezyi sejneńskiej. Teraz znów *Warsz. Dniewnik* donosi, że „usunięci zostali od obowiązków" trzej księża w dyecezyi lubelskiej i podlaskiej: Adam Sadowski, dziekan i proboszcz w Garwolinie; Ludwik Broniszewski, administrator parafii Prostyń; Antoni Bzowski, starzec 77-letni, kapelan przy szpitalu św. Wawrzyńca w Lublinie.

Księży w dyecezyi lubelskiej brak wielki, a rząd rossyjski jeszcze tych, którzy są, usuwa od pełnienia obowiązków kapłańskich. „Usunięci" pozostają zwykle internowanymi w Lublinie, gdzie im ani mszy odprawiać, ani spowiedzi słuchać nie wolno.

Generał-gubernator Hurko powrócił przedwczoraj z Petersburga do Warszawy

Do dzienników warszawskich donoszą, że komitet ministrów roztrząsał w tych dniach powtórnie kwestyę powierzenia wykładu religii rz. kat w szkołach Królestwa księżom.

Dniewn. Warszawskij donosi:

Wiadomo, że przebywanie poddanych zagranicznych wyznania mojżeszowego w granicach państwa rossyjskiego, jest wzbronione i tylko dla pewnej liczby osób tej kategoryi uczyniono wyjątek, za specyalnem pozwoleniem ministra spraw wewnętrznych. Z takich pozwoleń korzysta obecnie w trzech guberniach: warszawskiej (włączając miasto Warszawę), piotrkowskiej i kaliskiej 97 osób. Pozwolenia są terminowe od 1 do 4 lat z zastrzeżeniem, że mogą być każdej chwili cofnięte.

Upaństwowienie kolei terespolskiej w Kongresówce, już postanowione na czerwiec, odłożono na rok przyszły wskutek osobistych starań prezesa tej kolei p. L. Kronenberga, który w tej sprawie bawił dość długo w Petersburgu. Na rok tedy urzędnicy Polacy tej linii, mają jeszcze spokój.

KRONIKA

Lwów, 26 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kotoryny, w powiecie żydaczowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Zmiany w c. i k. armii.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Porucznik Jan Wisłocki 10 p. p. przeniesiony został w stan czynny obrony krajowej.

(§) **Obiad.** U JE. Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszki odbył się we czwartek obiad, w którym prócz dostojnego gospodarza wzięli udział posłowie: Stanisław hr. Badeni, dr. Michał Bobrzyński, ks. Tytus Kowalski, Józef Męciński, Edward Micewski, dr. Franciszek Paszkowski, Roman hr. Potocki, Edward hr. Raczyński, dr. Maurycy Rosenstock, Tomisław Rozwadowski, Witołd Rogoyski, ks. Franciszek Sawa, Karol hr. Scipio, Władysław Struszkiewicz, JE. Jan hr. Tarnowski, Paweł Tyszkowski, Jan Vivien, Mikołaj hr. Wolański, dr. Fryderyk Zoll i inspektor szpitali krajowych radca dr. Jan Stella Sawicki.

— **Komitet, urządzający koncert małej dziatwy** na dochód obiadów dla głodnych dzieci, poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznej podzięki pp.: Appermanom, M. Baranowskim, Chołodeckim, Grottom, Gruszkiewiczom, p. Maniakowej, Mańkowskim, Markiewiczom, Mehlemom, Szawulom i Zboińskim za łaskawe zezwolenie dziatwie, oraz p. Franciszkowi Dominiszewskiemu za objęcie kierownictwa koncertu; następnie pp. Gruszewiczowej, Kostrakiewiczównej, Laureckiej, Markiewiczowej, Mańkowskiemu, i Markowi za szczere zajęcie się swymi elewami i elewkami, biorącymi udział w koncercie odbytym dnia 22 marca, z którego wpłynęło do kasy 92 zł. 50 ct., za co P. T. Publiczności serdeczne: „Bóg zapłać!"

— **W kościele OO. Bernardynów** odbędą się w dniach 31 marca, 1 i 2 kwietnia b. r. trzydniowe rekolekcye parafialne w następującym porządku: We środę o godzinie 6 wieczorem rozpocznie się nabożeństwo wieczorne, po którem nastąpi nauka wstępna, po nauce suplikacye i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

We czwartek, w piątek i w sobotę o godzinie 7 rano prymarya, po prymaryi nauka. O godzinie 10 Summa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem. O godzinie 6 wieczorem nabożeństwo wieczorne z nauką i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

W niedzielę rano, o godzinie 7 prymarya, podczas tejże nauka zakończająca rekolekcye, poczem w końcu Mszy św. nastąpi Kommunia generalna.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Dzisiaj, 26 b. m., mówić będzie Wojciech hr. Dzieduszycki na temat: „Żywa tradycya z życia szlachty przed rokiem 1848." Wstęp wolny dla rodzin członków i osób poleconych. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa oświaty ludowej, odbyło się wczoraj w sali Kasyna miejskiego. Przewodniczył prezes dr. Aleksander Hirschberg. Sprawozdanie wydziału z czynności w roku ubiegłym wykazuje, że Towarzystwo rozwija się prawidłowo. Ogólna suma dziełek, znajdujących się w 21 czytelniach i wypożyczalniach miejskich, jakoteż w 174 wiejskich bibliotekach, wynosi 26.744, w 27.971 tomach, a zatem w roku ubiegłym wzrosła o 7.379 dzieł, tomów 7405.

Członków honorowych liczyło Towarzystwo 39, członków zwyczajnych 134. Dochody wynosiły 3435 zł. W roku 1891 założono jedną czytelnię zamiejscową (w Sokalu) i 43 biblioteczek wiejskich.

Na wniosek posła dra Skałkowskiego, wyraziło zgromadzenie uznanie wydziałowi za gorliwą pracę i przyjęło sprawozdanie do wiadomości.

Przewodniczącym wybrany został jednogłośnie dr. Aleksander Hirschberg. Do wydziału weszli: Tadeusz Czapelski, dr. Wojciech hr. Dzieduszycki, Bronisław Gubrynowicz, Władysław hr. Koziebrodzki, Franciszek Kuczyński, Zygmunt Łaszowski, Mieczysław Olszewski, dr. Aleksander Raciborski. W skład komisyi kontrolującej wchodzą: Wilhelm Bruchnalski, Władysław Schmidt, Franciszek Żmudziński.

Dr. Hirschberg dziękując za wybór, oświadczył, że i nadal pracować będzie z całem poświęceniem około rozwoju Towarzystwa.

Polecono wreszcie wydziałowi, a to na wniosek prof. Amborskiego, ażeby starał się o przysparzanie Towarzystwu nowych członków.

— **Zebranie miesięczne** Towarzystwa historycznego odbędzie się dziś w sobotę, dnia 26 marca b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Ludwik Przysiecki: Uwagi o stanowisku historyi w nowożytnym systemie wiedzy. 2. Luźne komunikacye naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Z Towarzystwa lekarskiego.** Posiedzenie naukowe sekcyi lwowskiej Towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się dziś w sobotę, dnia 26 marca b. r. o godzinie 6 wieczorem (Rynek l. 10). Porządek dzienny: 1. O organizacyi komórki, wykład z demonstracyą (dalszy ciąg) p. Kadyj. 2. Przedstawienie chorych, p. Ziembicki.

— **Skała.** Odczyt pana dr. Finkla profesora Uniwersytetu p. t. „Po konstytucyi Trzeci Maja" odbędzie się zamiast 27 b. m. w dniu 3 kwietnia b. r.

W dniu dzisiejszym mieć będzie dwie nauki rekolekcyjne ks. Baudis, pierwszą o godz. 9 rano, drugą o godzinie 3 po południu.

— **Nagła śmierć.** Paweł Benezier, agent pruskiej fabryki żelaza, liczący lat 37, zmarł onegdaj w nocy nagle w hotelu Langa we Lwowie, prawdopodobnie w skutek ataku apoplektycznego. Wieczorem był zmarły w łaźni parowej. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, Felicya z Gallów Kleczkowska, wdowa po adwokacie, matka b. docenta Politechniki lwowskiej.

W Wiedniu, baronowa Bettina Rotschild, żona szefa domu bankierskiego S. M. Rotschilda, w 43 roku życia.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 26 marca 1892 r. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 24 marca do 12 w południe dnia 26 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły mierny (2—6), stan nieba zmienny a powietrze wilgotne (75 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +2,5°C., najwyższa +11,4°C. dziś w południe, najniższa —0,5°C. dziś nad ranem.

Przy zmiennym stanie nieba, silnym jednak wietrze, mieliśmy pogodę, dziś rano temperatura silnie się podniosła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Hiszpanii.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 765 mm.

Prognoza na dobę 27 marca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby podniesie się do +6°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 80 proc.; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Z Nowego Sącza** donoszą, że wydział powiatowy pragnąc dać ludności robotę, uchwalił na roboty publiczne z funduszów powiatowych 3.000 zł., a hr. Edward Raczyński ofiarował 500 zł. na zapomogi dla ludności wiejskiej.

C. k. Starostwo w Nowym Sączu konstatuje, że śmiertelności w powiecie w skutek głodu wcale nie ma, lecz panowała śmiertelność wśród ludności powiatu przed kilku miesiącami w skutek influenzy.

— **Zmiana własności.** Dobra Ulanów z przyległościami, w powiecie niskim, nabył od p. Jadwigi hr. Mniszchowej marszałek powiatu mieleckiego p Stefan Sękowski.

— **Nie-samobójstwo.** Dzienniki krakowskie, za któremi powtórzyliśmy wiadomość o rzekomem samobójstwie ś. p. Wiktora Maya, zamieszczają, co następuje: „Sekcya zwłok, dokonana na zmarłym rygorozancie praw ś. p. Wiktorze Mayu, wykazała, iż bezpodstawną była powszechna rzec można opinia, jakoby on sam pozbawił się życia przez otrucie. Przyczyną zgonu, według poświadczenia lekarzy, był „ostry obrzęk płuc". Wiadomość tę komunikują nam ze strony przedwcześnie zmarłego młodzieńca."

— **Br. Hirsch** sprzedaje swoje majątki na Węgrzech, podobno z tego powodu, że wiedeński Jockey-club nie chciał przyjąć go na swojego członka.

— **Zatrucie bakteryami.** Z Wiednia donoszą, że lekarz pułkowy dr. Kowalski, dyrektor wojskowego zakładu bakteryologicznego, uległ ciężkiemu wypadkowi. Rozbiła mu się w ręku flaszeczka z bakteryami, skaleczył się i zaszczepił sobie te groźne trucicielki. Niebezpieczeństwo było wielkie, lecz pod opieką prof. Billrota zlokalizowano zatrucie i po tygodniu już znakomity pacyent wyszedł z niebezpieczeństwa i wstaje już, lubo ręka długo jeszcze będzie obandażowaną.

— **Samobójstwo w szpitalu.** W wiedeńskim szpitalu powszechnym odebrał sobie życie 24 letni komisant handlowy z Czerniowiec, Benedykt Reiter, rzuciwszy się w nocy z korytarza 2 piętra przez okno na dziedziniec. Reiter targnął się na siebie przed dwoma miesiącami, z powodu niedostatku, wystrzałem z rewolweru. Kula ugrzęzła w głowie. Reitera oddano wówczas na klinikę dr. Dittela. Niedoszły samobójca wyszedł po kilku tygodniowej kuracyi ze szpitala, z kulą w głowie, której wydobyć nie było można, lecz wkrótce zachorował na porażenie prawej strony ciała. Oddany znowu do szpitala, zdradzał symptomy obłąkania, aż wreszcie położył kres swemu życiu, wyskoczywszy oknem. Gdy go spostrzeżono uciekającego z sali na korytarz, kilku dozorców wybiegło za nim, lecz niepodobna już było dopędzić obłąkanego.

— **Królowa regentka** Marya Krystyna, ofiarowała na rzecz ludności dotkniętej powodzią w Hiszpanii 100.000 pesetas. Wspaniałomyślna ta ofiara wywołała w całem królestwie głębokie wrażenie.

— **W Suchum**, w Rossyi, zabiła żona sędziego pokoju Władkowskiego, wystrzałem z rewolweru męża swego z powodu, iż sama będąc skazana na śmierć z powodu suchot, znieść nie mogła myśli, że mąż po jej zgonie mógłby się powtórnie ożenić. Sprawiedliwość ludzka nie dosięgnie zapewne morderczyni, bo wedle orzeczenia lekarzy, nie wiele dni pozostaje jej do życia. Spełniając straszną zbrodnię, była już tak słaba, że, jak sama zeznaje, z trudnością dowlokła się do łóżka spiącego męża.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Kraków, 25 marca.

(Walne zgromadzenie członków Zjedn. Towarz. przyjaciół sztuk pięknych i akt rozlosowania dzieł sztuki).

(*jh*) Dziś w południe odbyło się w salach Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach walne zgromadzenie członków. Sekretarz hr. Zygmunt Cieszkowski podniósł znaczenie dla sztuki polskiej utworze-

nia w roku zeszłym na wystawie w Berlinie oddziału sztuki polskiej; taki sam oddział utworzony zostanie na wystawie w Chicago. Do rozlosowania między członków zakupiono 60 obrazów olejnych, 9 akwarel, 8 rzeźb, 40 albumów wystawy berlińskiej, 13 mniejszych wygranych; razem za kwotę 10.250 zł. Na premię za rok 1892 otrzymują członkowie akwafortę z obrazu mistrza Matejki: „Ogłoszenie Konstytucyi 3go Maja“; reprodukcyę wykona najlepszy sztycharz polski p. Feliks Jasiński w Paryżu. Ci członkowie, którymby rzeczona reprodukcya przesłaną być nie mogła, otrzymają jako premię chromolitografię z akwareli Fałata: „Polowanie z nagonką“.

Imieniem komisyi kontrolującej zdał sprawę p. Gołąb i stwierdził stateczny rozwój Towarzystwa; w roku 1891 liczyło ono 6377 członków, więcej o 377 w porównaniu z r. 1890. Ogólny dochód wyniósł 43.612 zł. 76 ct., rozchód 43.238 zł. 97 ct., pozostałość 373 zł. 79 ct. Udzielono dyrekcyi absolutoryum; do komisyi rewizyjnej wybrani zostali ponownie pp.: Filochowski, Gołąb i Raczyński.

W dokonanem następnie losowaniu dzieł sztuki między członków wygrały następujące numera: 46 58 73 259 415 421 471 513 (Lwów „Marzenia“ Trojanowskiego) 537 629 688 793 928 981 1014 1028 1042 1059 1061 1333 1390 1448 1480 1527 1560 1598 1647 1667 1673 1686 1764 1844 1897 (Lwów „Przy kolebce“ Łasińskiego) 1993 1994 2019 2041 2102 2123 2276 2309 2314 2317 2400 2504 2511 2567 2579 2847 2875 2967 3006 3092 3145 3201 3326 3330 3377 (Lwów, Klejnoty Krakowa, album) 3419 3435 3482 3714 3790 3946 3960 4014 4025 (Lwów, „Przed burzą“ Grabińskiego) 4039 4061 4130 4149 4175 4290 4384 4389 4441 4510 4568 4584 4747 4779 5139 5218 5255 5486 5547 (Lwów, „Vivat“ Trojanowskiego) 5781 (Lwów, „Cyganka“ Rauchingera) 5972 6093 6268 6351 6372 6446 6510 6544 6680 6760 6974 7001 7008 7115 7296 7307 7355 7437 7502 7588 7613 7625 7689 7737 7814 7867 7995 8008 8109 8316 8464 8469 8537 8552 8824 (Lwów, „Głowa kobiety“, Stencla) 8871 8923 9053 9104 9105 9156 9351 9358.

Dodać należy, że w tym roku wiele najcenniejszych obrazów przypadło w losowaniu Krakowowi i prowincyom polskim w zaborze rossyjskim.

Notatki literacko-artystyczne.

System ekonomii społecznej dr. L. Bilińskiego prezydenta dyrekcyi kolei państwowych wyjdzie niebawem w trzeciem wydaniu nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta. Pierwszy tom opracowany przez samego autora znajduje się już w druku, opracowaniem zaś drugiego tomu zajął się docent lwowskiego Uniwersytetu i zastępca autora na katedrze Uniwersytetu dr. St. Głąbiński.

(*n*) **Z teatru**. „Śmiech jest dobry, śmiech jest zdrowy, uspokaja słabe nerwy; cały Olimp bóstw różowy, nie wyjmując i Minerwy — śmiać się lubi....“ Oto słowa jednego z naszych poetów, które niejednokrotnie radzi zastosowujemy, nawet do sztuki muzycznej i których obok innych jej działów, tłumaczymy racyę bytu operetki. Niech tylko ma wdzięk prawdziwy, formy artystyczne kompozycyi; niech tylko wykonanie będzie subtelne i wykończone, niech w całej produkcyi panuje humor, dowcip i smak, to chętnie uważać ją będziemy za cząstkę sztuki.

Scena lwowska uprawia od lat dwudziestu dział ten z upodobaniem, idąc za gustem publiczności, posiada też pracowników oddających się wyłącznie operetce. W ich to ręku leży zawsze zadanie przedstawienia tego najlżejszego rodzaju w formach jak najwytworniejszych; od nich zależy niejednokrotnie, uszlachetnienie utworu; wykonanie z ich strony, staranne, wykończone i delikatne położyć może piętno artyzmu na całości. Dlatego to nieraz przemawialiśmy do nich, aby dokładnem, szczegółowem opracowaniem rzeczy, czystością wymowy, subtelnem wniknięciem w słowa, zaokrągleniem frazy muzycznej, starali się o wydobycie efektu artystycznego.

Za wzór tego rodzaju z pomiędzy polskich spiewaczek stawialiśmy p. Adolfinę Zimajer; równomierny tegoż stopień poznajemy w francuskiej artystce p. Annie Judic, która u nas wystąpiła we czwartek.

„Królowa operetki i wodewilu“ w skutek braku czasu nie mogła przygotować jakiejś większej całości, tem bardziej, że nie posiada trupy swojej — ztąd też słuchaliśmy tylko piosnek i monologów.

Tym, co zbyt często admirują spiew wiedeńskich szansonistek, koncert taki złożony z samych humorystycznych piosnek, mógł się wydać czemś do tamtego podobnem — ci jednakże, co szukają wrażeń subtelniejszych, z pewnością odnaleźli różnicę ogromną. Ta różnica właśnie stanowi racyę, dla której zupełnie dopuszczamy występ p. Anny Judic na scenie naszej. Swoją sztuką deklamacyi, posuniętą do artyzmu, swojem mistrzowskiem modulowaniem głosu, swojemi kunsztownemi szczegółami spiewu i dykcyi, inteligencyą, humorem, finezyą, jest ona w stanie w najwyższym stopniu zająć każdego słuchacza, posiadającego zmysł artystyczny. Gdy zaś do tego dodamy dyskrecyę, z jaką wypowiada *„pointy“* zupełny brak trywialnego podkreślania, słowem smak i dystynkcyę; to każdy przyzna, że nie ma racyi jakiejkolwiek odmawiać jej prawa goszczenia na naszej scenie — scenie, której deski (proszę nie zapominać) nosiły na sobie najrozmaitsze, mniej wytworne „Piękne Heleny“, „Księżne Gerolstein“ i t. d.

Nie możemy przeto odmówić słów uznania dyrekcyi, że angażując p. Judic, dała nam wieczór artystyczny a wesoły i chwilę szczerego śmiechu.

A „śmiech jest dobry, śmiech jest zdrowy“....

Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu pięćdziesiątej rocznicy otwarcia teatru hr. Skarbka, odbędzie się we wtorek, dnia 29 marca b. r.

Powtórzonem będzie w całości to przedstawienie, które było danem przed laty pięćdziesięciu. Nadto wejdzie w skład przedstawienia kilka innych numerów. Program szczegółowy zostanie jutro ogłoszony.

Amfiteatr będzie odpowiednio do uroczystości pięknie udekorowany.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę, po raz drugi „Gondolierzy“, operetka w 2 aktach Artura Sullivan'a. — Jutro, w niedzielę o godzinie 3 po południu „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Szyllera. Wieczór o godzinie 7 „Robert dyabeł“, wielka opera romantyczna w 5 aktach Mayerbeera. Występ panny Adryanny Busi, primadonny opery dal Verme w Medyolanie i występ pani Jadwigi Camilowej oraz panów Ignacego Warmutha i Juliana Jeromina, artystów opery włoskiej.

Malarz Pochwalski, znakomity portrecista, osiedlił się z małżonką w Wiedniu i urządził pracownię przy Rothenthurmstrasse nr. 39. Na stalugach figurują znane osobistości, jak: hr. Włodzimierz Dzieduszycki, bar. Bezecny, fabrykant Kuffner, ks. Jerzy Czartoryski i inni.

Czasopismo stenograficzne. Dla stenografów pojawiła się ważna publikacya. Jest nią czasopismo kwartalne p. t.: „Stenograf polsko-ruski“. Pismo to przeznaczone jest dla wprawy w czytaniu i pisaniu stenografią, oprócz tego zawiera wiadomości z dziedziny stenografii. Prenumerata roczna wynosi we Lwowie 1 zł. Adres wydawcy: J. Poliński we Lwowie.

Sejm krajowy.

(*XIII. posiedzenie 3ciej sesyi VI peryodu.*)

Lwów, 26 marca.

(§) J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszko otwiera o godzinie 10 min. 38 posiedzenie. Obecnych 76 posłów.

Urlopy otrzymali pp.: Minister Zaleski do końca sesyi, Gustaw Romer na 5 dni.

Sekretarz poseł Wiktor odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydział powiatowy w Żółkwi z petycyą mieszkańców Winnik i kolonii Ehrenfeld, przydzielonych do Żółkwi, o utworzenie z tego przedmieścia osobnej gminy.

Mieszkańcy gminy Zniesienie o regulacyę Pełtwi.

Obszary dworskie, położone nad górnym brzegiem Trześniówki, o regulacyę tej rzeki.

Kilka gmin o pożyczki i zapomogi głodowe.

Kilka gmin o zniżenie prestacyj szkolnych.

Kilku nauczycieli i Rad szkolnych miejscowych o polepszenie bytu nauczycieli.

Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie o utrzymanie nadal zamknięcia granicy dla bydła od strony Rumunii.

Galic. Towarzystwo ogrodniczo-pszczelnicze, o subwencyę na krzewienie sadownictwa między ludem.

Towarzystwo oświaty ludowej we Lwowie o subwencyę.

Ogółem wpłynęło dotąd 1370 petycyj, które odesłano do właściwych komisyj.

Pos. Fruchtman popiera petycyę nauczycieli szkół ludowych w Stryju o wliczenie ich do wyższej klasy pod względem płac.

Z porządku dziennego Izba odsyła w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego:

1. O pomocy dla dotkniętych nieurodzajem, — do komisyi budżetowej.

2. O zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1891, — do komisyi budżetowej.

3. O funduszu pożyczkowym na budowę koszar, — do komisyi administracyjnej.

Na wniosek pos. Popowskiego uchwalono, aby komisya budżetowa przedłożyła na jednem z najbliższych posiedzeń ustne sprawozdanie o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie udzielenia pomocy dla dotkniętych nieurodzajem.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Bobczyńskiego w sprawie reformy ustawy drogowej.

P. Bobczyński, motywując swój wniosek, w którym domaga się zniesienia prestacyj drogowych i zastąpienia ich dodatkami do podatków, podnosi, że proponowana zmiana będzie nie tylko z większą korzyścią dla konserwacyi dróg gminnych, ale nadto usunie się niesprawiedliwy podział prestacyj od domów. Dziś bowiem chałupnik, posiadający kilkanaście zagonów, tak samo odrabiać musi 4 dni, jak i gospodarz, posiadający 20 lub więcej morgów pola. Biorąc na uwagę okoliczność, że bogatsi gospodarze należą zazwyczaj do rady gminnej i dla tego najczęściej żadnych szarwarków nie odrabiają, wydarza się najczęściej, że najuboższa klasa ludności, która najmniej z dobrej drogi korzysta, cały ciężar utrzymania dróg gminnych ponosi. Przemieniwszy zatem prestacyę w naturze na dodatek od podatku, umożliwi się przemianę prestacyj od domów na grunta i rozciągnie się na właścicieli gruntu odpowiednio do ilości morgów i opłacanych podatków. Zdaniem mowcy nałożenie 15 prc. dodatku wystarczy na utrzymanie dróg w dobrym stanie.

Następnie apeluje mowca do właścicieli większej własności i upewnia ich, że dodatki drogowe, na obszary dworskie przypadające, nie będą tak bardzo uciążliwe, aby mogły zrujnować obywateli. Wszak dwór najwięcej korzysta z dobrej drogi, zatem ten dodatek kilkunastu zł. z lichwą im się wróci, zwłaszcza przy sprzedaży i transporcie zboża i innych płodów rolniczych. Zresztą ze stanowiska patryotycznego — powiada mowca — powinniśmy przychylić się do zmiany ustawy, aby tym sposobem zbliżyć się uczuciem do najbliższego naszego sąsiada i uwolnić najbiedniejszą klasę ludzi od uciążliwych prestacyj.

Drogi naprawiają zazwyczaj na przednowku i wtedy to ten zgłodniały chałupnik za darmo pracować musi, a to przecie barbarzyństwo. Czas już jest — kończy mowca — pozbyć się raz tego anormalnego, niechrześciańskiego zwyczaju.

Wniosek odesłany został do komisyi drogowej.

Pierwsze czytanie wniosku p. Michalskiego, względem zmiany okólnika Ministerstwa wojny z 17 września 1879, l. 5048, orzekającego, że zajęcia rękodzielnicze nie dadzą się pogodzić z godnością stanu oficerskiego.

P. Michalski, motywując swój wniosek, podnosi, że w rozdziale VII przepisów wojskowych z r. 1891, istnieje §. 46, który postanawia, że oficerowie w ogóle w życiu prywatnem mogą zajmować wszystkie stanowiska, nieubliżające szarży oficerskiej i niekompromitujące stopnia, — ubliżające zaś i kompromitujące są szczególniej te zajęcia, w których wykonywujący je w stosunku do publiczności spełnia czynności, któremi zwykle zajmują się pomocnicy rękodzielnicy, lub służy, w ścisłem słowa tego znaczeniu.

Mowca podnosi przykładowo, że gdy bogaty rękodzielnik, wykonywujący swe rzemiosło, wykształci syna, który jako jednoroczny ochotnik złoży egzamin i zostanie oficerem, byle tylko chciał objąć interes ojca i zapisał się w liście osobistej jako rzemieślnik, musi złożyć tę szarżę oficerską i przeniesiony zostanie jako feldwebel do innego pułku. Mowca przyznaje, że każdy stan, a więc i oficerski, ma swe wymogi, ale niechaj wymogi te leżą w charakterze, wykształceniu i wiedzy człowieka, a nie w rodzaju jego zajęcia.

Nowa ustawa, powołująca wszystkich pod broń, zmusza jednorocznego ochotnika, pod groźbą dwuletniej służby, do złożenia oficerskiego egzaminu; cóż za cel tego przepisu — pyta mowca — kazać komuś robić egzamin oficerski, aby go później pozbawić tego stopnia z powodu jego zajęcia prywatnego. Który oficer przy równych zupełnie kwalifikacyach będzie zdolniejszym do służby i wytrwalszym: czy ten, który cały młody wiek spędził przy pracy umysłowej, czy ten, który jako kierownik rękodzielnik pracując, jest w pełni sił fizycznych? Nasze młode pokolenie jest tak zdenerwowane i zdegenerowane, że ludzie fizycznie rozwinięci. posiadający wykształcenie, są cennym kapitałem.

Ta pogarda społeczna pewnych gałęzi pracy pcha młodych ludzi do zajęć biurowych, robi proletaryuszy naukowych z tych, którzyby w rzemiośle zabłysnąć mogli.

Niech Państwo uzna, — oświadcza mowca, — że *„dem Ansehen des Offiziersstandes abträglich* nie jest praca rzemieślnika, ale lenistwo, zaniedbanie się i próżniactwo“.

Wniosek odesłano do komisyi prawniczej.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej o wniosku p. Huryka, co do zniesienia myt drogowych i mostowych na drogach krajowych. Sprawozdawca poseł Fr. Jędrzejowicz.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu, że wniosek posła Huryka dzieli się na trzy części, a mianowicie: 1. Wszystkie myta drogowe i mostowe na drogach krajowych znoszą się; 2. suma dochodów z tychże myt ma być pokrytą dodatkami do podatków; 3. przy drogach krajowych mają być posadzone drzewa owocowe.

Komisya wnosi:

Nad 1 i 2 punktem wniosku posła Huryka przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Co do punktu 3 poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby i nadal czynił usiłowania, by drogi krajowe drzewkami owocowemi bez łożenia na ten cel znacznych kosztów, były obsadzane.

P. Huryk sprzeciwia się przejściu do porządku dziennego nad pierwszym punktem jego wniosku i wnosi odesłanie całego sprawozdania do Wydziału krajowego dla zbadania i zdania sprawy.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Fr. Jędrzejowicza, zostały przyjęte wnioski komisyi.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej o sprawozdaniu z czynności Dep. III Wydziału krajowego. Sprawozdawca poseł Asnyk.

Komisya zaproponowała, aby Sejm przyjął sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu III do wiadomości.

P. Goldman podniósł kwestyę założenia przy seminaryach nauczycielskich kursów dla nauczycieli religii izraelickiej, o której mowa w sprawozdaniu komisyi, a którą poruszył mowca w zeszłorocznym wniosku.

Mowca prosi, aby projekt lwowskiego zboru założenia osobnego zakładu dla kształcenia kandydatów nauczycielskich i rabinackich, został przychylnie przez Radę szkolną kraj. załatwiony.

Wniosek komisyi przyjęto.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gminnej z petycyi gminy miasta Przemyśla o zezwolenie na pobór opłat od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych, w celu uposażenia domu przytułku i pracy, ufundowanego ku uczczeniu 40-letniej rocznicy wstąpienia na tron Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości. Sprawozdawca poseł Rogoyski.

Komisya wnosi projekt ustawy, mocą której gminie miasta Przemyśla nadaje się prawo do nakładania i pobierania opłat od przedstawień dramatycznych, koncertów, sztuk konnych i innych widowisk publicznych, w granicach miasta Przemyśla odbywających się, do wysokości pięciu procentów dochodu surowego.

Fundusz z tych opłat uzyskany, obracany będzie rok rocznie na uposażenie domu przytułku i pracy. założonego ku uczczeniu czterdziesto-letniej rocznicy panowania Najjaśniejszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.

Prawo poboru opłat powyższych udziela się na tak długo, dopóki istnieć będzie fundacya domu przytułku i pracy w §. 2 określona.

Ustawę przyjęto *en bloc* w drugiem i trzeciem czytaniu.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie budowy dróg ważnych dla stacyi klimatycznej w Zakopanem. Sprawozdawca poseł Wincenty Gnoiński.

Komisya wnosi:

I. Upoważnia się Wydział krajowy, aby na dalszą rekonstrukcyę dróg wewnętrznych w gminie Zakopane, łącznie z drogą wiodącą do doliny Kościeliskiej, tudzież na budowę drogi z Zakopanego do Łysej Polany, przy użyciu rozporządzalnych prestacyj drogowych i z stosownem przyczynieniem się funduszu powiatowego, udzielił z subwencyjnego funduszu krajowego zasiłków przekraczających granicę oznaczoną w okólniku Wydziału krajowego z dnia 22 grudnia 1882 a to w miarę potrzeby aż do wysokości 70 prc. ogólnych kosztów budowy.

II. Upoważnia się Wydział krajowy, aby po wykończeniu budowy dróg w ustępie pierwszym wyszczególnionych, przystąpił do rekonstrukcyi drogi do Chochołowa pod warunkami w okólniku Wydziału krajowego z dnia 22 grudnia 1882 wymienionemi.

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycyi Zygmunta Pruszyńskiego i innych, względem ustanowienia nowego sądu powiatowego z siedzibą w Skrzydlnej. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi Izba uchwala nad petycyą p. Zygmunta Pruszyńskiego i innych przejść do porządku dziennego.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego względem ustanowienia nowego sądu powiatowego w Zołyni. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi:

Sejm w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 (nr. 59 dz. u. p.) udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców c. k. Starostwa w Łańcucie należy ustanowić tam czwarty c. k. sąd powiatowy z siedzibą w mieście Żołyni, do którego okręgu przyłączone być mają gminy i obszary dworskie z okręgu c. k. sądu powiatowego w Łańcucie: Żołynia miasto, Żołynia wieś, Rakszawa, Węgliska, Medynia, Brzoza Stadnicka, Zmysłówka, Białobrzegi, Smolarzyny, Dąbrówki, Pogwizdów i Zalesie, a z okręgu c. k. sądu powiatowego w Leżajsku gmina Gwizdów.

Izba uchwala ten wniosek.

Z porządku przystąpiono do sprawozdania komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gminy Strusowa i okolicznych gmin względem utworzenia nowego sądu powiatowego w Strusowie. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi:

Sejm w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 r. (nr. 58 dz. u. p.) oświadcza c. k. Rządowi opinię, iż dla dobra mieszkańców powiatu trembowelskiego pożytecznem będzie utworzenie trzeciego c. k. sądu powiatowego w Strusowie, do którego weszłyby gminy i obszary dworskie: Strusów, Bernadówka, Brykula nowa, Brykula stara, Chmielówka, Darachów, Nałuże, Nowy Tyczyn, Pantalicha, Rużdwiany, Tiutków, Warwarzyńce i Zazdrość, lecz sąd ten otwarty ma być wtedy, gdy c. k. sądy powiatowe wprzód zaprowadzone będą w Podwołoczyskach, Zakliczynie, Ottynii, Jaworzniu, Bołszowicach, Żabiu, Jezierzanach i Wielopolu.

P. Olpiński popiera wniosek komisyi, który Izba uchwala.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi wydziału Rady powiatowej w Kosowie, względem zmiany ustaw z dnia 23 maja 1883, nr. 82 i 83 dz. u. p. co do utrzymania zgodności katastru z księgami gruntowymi. Sprawozdawca p. Lenartowicz.

Komisya wnosi: Petycyę wydziału Rapy powiatowej w Kosowie odstępuje się, odnośnie do uchwały sejmowej z dnia 29 października 1890, c. k. Rządowi. do rychłego uwzględnienia, w myśl uchwał sejmowych z dnia 14 stycznia 1888 i 26 listopada 1889, w tym samym przedmiocie powziętych.

Uchwalono bez dyskusyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej z petycyi miasta Bochni, o utworzenie nowego Sądu kolegialnego, z siedzibą w Bochni. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Zgodnie z wnioskiem, uchwalono odstąpić petycyę tę Wydziałowi krajowemu do zbadania, i przedłożenia wniosku na następnej sesyi.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego o wniosku p. Sawczaka i towarzyszy w przedmiocie zmiany kompetencyi sądów powołanych do judykatury, w sprawach o czyny karygodne wedle ustaw z dnia 29 lutego 1880 l. 35 i 37 Dz. u. p. a względnie ustawy z 24 maja 1882 l. 51 Dz. u. p. traktujących o zarazach bydlęcych. Sprawozdawca poseł Krynicki.

Komisya wnosi, aby Sejm przeszedł do porządku dziennego nad powyższem sprawozdaniem Wydziału krajowego o wniosku posła Sawczaka.

(Ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Pp. Rożankowski i Siczyński w dłuższych przemówieniach popierają sprawozdanie i wnioski Wydziału krajowego, aby uchwalić rezolucyę do Rządu o zmianę kompetencyi sądów powołanych do judykatury w powyższej sprawie.

Mimo obrony p. sprawozdawcy, wniosek komisyi upadł, a przyjęto wniosek Wydziału krajowego.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyach gmin: Ostrów, Handzlówka, Wierzawice, Königsberg, Hucisko, Jelna, Ruda, Szarzyna i kilku innych gmin pow. łańcuckiego, domagających się przekazania przekroczeń przeciw bezpieczeństwu czci, władzom gminnym do sądzenia i karania. Sprawozdawca poseł Krynicki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi Izba uchwala przejście do porządku dziennego nad powyższemi petycyami.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyach gmin i obszarów dworskich Przecław, Podole, Wylów, Błonie, Kiełków, Książnice, Podleszany, Rydzów i Wola mielecka, tudzież gmin Piątkowiec i Grzybów o wyłączenie ich z okręgu Sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Radomyślu, a przyłączenie do Sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Mielcu. Sprawozdawca poseł Rożankowski.

Komisya wnosi, aby petycye te przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania, z poleceniem przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

Uchwalono bez dyskusyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyach Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu i Wydziału powiatowego w Kolbuszowej o uznanie potrzeby ustanowienia Sądu obwodowego dla północnych powiatów sądowych między Wisłą i Sanem położonych. Sprawozdawca poseł Żywicki.

Komisya wnosi: Petycye powyższe udziela się Wydziałowi krajowemu do dokładnego zbadania, czy zachodzi potrzeba ustanowienia nowego Sądu obwodowego dla tamtejszej okolicy i w której miejscowości najwłaściwszą byłaby siedziba dla tego sądu, i przedłożenia w swoim czasie sprawozdania Sejmowi w tym względzie.

Uchwalono bez dyskusyi.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi gmin Łącko, Kicznia, Wola Kosnowa, Zagórzyn, Czernica, Zabrzeż, Zarzecze, Łączki, Ochotnica, Jacówko, Kamienica, Szczawa i Zbłudza, o uznanie potrzeby nowego Sądu powiatowego z siedzibą w Łącku. Sprawozdawca poseł Żywicki.

Komisya wnosi przekazanie powyższych petycyj Wydziałowi krajowemu do zbadania i w miarę wyniku do dalszego właściwego postępowania.

Wniosek powyższy przyjęto.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej z petycyi gminy Żelazówki, o przydzielenie jej do jurysdykcyi Sądu powiatowego w Dąbrowie. Sprawozdawca poseł Żywicki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, Izba uchwala nad powyższą petycyą przejść do porządku dziennego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi gmin: Świniarska z przysiołkiem Mała wieś, Gaj i Szymanowice, o przyłączenie ich do Sądu powiatowego w Nowym Sączu. Sprawozdawca poseł Żywicki.

Komisya wnosi petycye te udzielić Wydziałowi krajowemu do zbadania w tym kierunku, czy przydzielenie tych gmin do jurysdykcyi Sądu powiatowego w N. Sączu jest konieczne, ze względu na komunikacyę tych gmin z Now. Sączem, i przedłożenia sprawozdania Sejmowi w swoim czasie.

Powyższy wniosek przyjęto.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi Adama Bogusza o rozpoznanie jego pretensyi do fundacyi Stanisława hr. Skarbka. Sprawozdawca poseł Barański.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, uchwalono przekazać tę petycyę Wydziałowi krajowemu do urzędowania.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi gminy Mikołajowa i innych gmin powiatu bobreckiego o zaprowadzenie c. k. urzędu pocztowego w Mikołajowie. — Sprawozdawca poseł Barański.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę powyższą odstąpić Rządowi do załatwienia i możliwego uwzględnienia.

Jako ostatni punkt porządku dziennego było sprawozdanie komisyi gminnej o petycyi Jana Łopuszyńskiego w sprawie gminnej kasy pożyczkowej w Podhajczykach, w powiecie złoczowskim. — Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę powyższą przekazać Wydziałowi krajowemu do urzędowania.

Pos. Wład. Kozłowski złożył wniosek uchwalenia rezolucyi do Rządu, aby obecne zarządzenie weterynarsko-policyjne ustanowione dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydlęcej z Rumunii i z Rossyi, bezwarunkowo w mocy obowiązującej utrzymał; oraz aby przy odnowieniu traktatu handlowego z Serbią, szczególną opieką otoczył płody rolnicze i przemysłowe.

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 5, następne naznaczył ks. Metropolita na poniedziałek, godz. 10. rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

OSTATNIA POCZTA

Najjaśn. Pan będzie udzielać dnia 28 b. m. w zamku królewskim w Budzie publicznych posłuchań.

Przedwczoraj odbył się w zamku królewskim obiad dworski na 29 nakryć. Po obiedzie Monarcha rozmawiał z kilkoma zaproszonymi deputowanymi, wypowiadając zadowolenie z przebiegu rozpraw adresowych.

Wedle *Budap. Corresp.*, Najj. Pan powróci w połowie przyszłego tygodnia z całym dworem do Wiednia. W ostatnich dniach maja lub w pierwszych czerwca, przybędzie znowu Jego Ces. Mość do Budapesztu i zabawi tam przez czas trwania sesyi delegacyjnej.

Rekonwalescencya Najdost. Arcyksiężnej Maryi Waleryi i Najdost. Arcyksięcia Franciszka Salvatora, czyni pocieszające postępy. Najdostojn. Arcyksiężna wstała przed kilkoma dniami po raz pierwszy z łóżka, a Najdost. Arcyksiążę mógł odbyć przedwczoraj pierwszą po długiej słabości przejażdżkę do Schönbrunnu. Córeczka Ich. Ces. Wysokości rozwija się wybornie.

Najdost. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania zamierza w ciągu obecnej swej podróży zwiedzić szczegółowo Sycylię.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że Rada państwa, która zbierze się bezpośrednio po Świętach Wielkanocnych, będzie obradować tylko do 20 maja, poczem rozpocznie się sesya wspólnych Delegacyj.

Kwestya pruskiego przesilenia ministeryalnego została już załatwioną, o czem piszemy na innem miejscu.

Powszechnie sądzą, że przez zamianowanie hr. Eulenburga prezesem gabinetu, stan rzeczy bynajmniej się nie poprawił. Sytuacya i obecnie nie jest wyjaśnioną. W każdym razie dość wątpliwą jest rzeczą, czy pomiędzy hr. Eulenburgiem, jako prezesem gabinetu a hr. Caprivim jako kanclerzem zachodzić będzie zupełna harmonia.

Cesarz przyjmował wczoraj hr. Eulenburga w Hubertustock.

Bułgarski przedstawiciel dyplomatyczny w Belgradzie, Goranow, wręczył serbskiemu ministrowi spraw zagranicznych szczegółowy memoryał o stosunkach przebywających w Serbii wychodźców z wydziałem centralnym w Odessie.

Policya paryska aresztowała człowieka, który chciał wejść jako sługa do jednego z klubów arystokratycznych, ażeby mieć sposobność zatruwania potraw, podawanych w klubie.

Wyśledzony już sprawca zamachów dynamitowych, Ravachol, nie został jeszcze ujęty przez policyę, ale agenci są na tropie ukrywającego się zbrodniarza, który dopuścił się już rabunku i morderstwa w roku przeszłym.

Zgorszenie, wywołane w kościele Saint-Merri ma być dziś przedmiotem interpelacyi w Izbie deputowanych. Zgorszenie to wywołali socyaliści i radykalni napaścią na duchowieństwo i bójką w kościele z publicznością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Komisya ugodowa Sejmu czeskiego odbędzie jeszcze dwa posiedzenia, prawdopodobnie w poniedziałek i środę. Na mocy generalnego za odroczeniem przedłożeń ugodowych ma być wyznaczony Zeithammer.

Z powodu przypadającej na dzień dzisiejszy 300-letniej rocznicy urodzin Amosa Komeńsky'ego, na wielu domach powiewają chorągwie. Jeden z nowych placów w śródmieściu, został z uchwały rady miejskiej nazwany placem Komeńsky'ego. W teatrze narodowym odbędzie się dzisiaj wieczorem uroczyste przedstawienie.

Opawa, 26 marca. (*Tel. pryw.*) P. Minister wyznań i oświaty nie zezwolił na obchodzenie w szkołach szląskich uroczystości Komeńsky'ego.

Berlin, 26 marca. Wczoraj krążyły pogłoski, że cesarz powróci dzisiaj do Berlina i będzie na dzisiejszym obiedzie u ambasadora Szechenyiego.

Berlin, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Hr. Zedlitz pożegnał się wczoraj z personalem ministerstwa wyznań i oświaty i wyjechał do swoich dóbr. Słychać, iż wkrótce hrabia Zedlitz będzie powołany na stanowisko naczelnego prezesa regencyi szląskiej, albowiem dotychczasowy prezes tej regencyi, Seydwitz, ustąpi z powodu podeszłego wieku.

Berlin, 26 marca. (*Tel. pryw.*) W kołach parlamentarnych uważają obecne załatwienie przesilenia kanclerskiego za prowizoryum i są zdania, że prędzej lub później nowy prezes gabinetu, hr. Eulenburg, obejmie także urząd kanclerski. Przewódcy centrum są w ogóle zadowoleni z obrotu, jakie wzięło ostatnie przesilenie ministeryalne, do gabinetu bowiem weszli dwaj mężowie, dający zupełną rękojmię konserwatywnych i religijnych przekonań.

Paryż, 26 marca. *Soleil* zapewnia, że rząd w porozumieniu z tamtejszymi przedstawicielami państw wydali z Francyi zagranicznych anarchistów, jak tylko wyśledzeni zostaną sprawcy ostatnich zamachów. W Saint Denis znowu uwięziono wczoraj dwóch anarchistów. Ogólna liczba uwięzionych dotychczas anarchistów wynosi 22.

Paryż, 26go marca. Sąd przysięgłych skazał odpowiedzialnego wydawcę dziennika *Intrasigeant*, tudzież Rocheforta za artykuł, wymierzony przeciw generalnemu prokuratorowi Beaurepaire, p. t. „Niepomny swoich obowiązków urzędnik sądowy“, pierwszego na dwumiesięczne więzienie i 3000 franków grzywny, drugiego (Rocheforta) na jednoroczne więzienie i 8000 fr. grzywny.

Belgrad, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Utrzymuje się pogłoska, że regent Belimarkovic postanowił ustąpić. Gdyby wiadomość ta sprawdziła się, musiałaby być zwołaną wielka skupczyna, dla wyboru następcy Belimarkovica. Obecna skupczyna będzie obradowała jeszcze co najwięcej dwa tygodnie. Przedłożenie w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Austro-Węgrami, ma być załatwionem na sesyi dodatkowej.

Petersburg, 26 marca. Ukaz carski rozporządza, że nominacye wszystkich wyższych urzędników, nawet na kolejach prywatnych, i ich zastępców, podlegać mają zatwierdzeniu ministra komunikacyi.

Petersburg, 26 marca. Rozporządzenie o zniesieniu zakazu wywozu mąki pszennej z portów morza Czarnego i Azowskiego uzyskało sankcyę. Exporterowie zostali zobowiązani do przewozu równych ilości pszenicy w ziarnie z Rossyi.

Propozycya, ażeby zniesiono zakaz wywozu owsa z gubernii archangielskiej, została odrzucona, pomimo, że gubernator stwierdził nadwyżkę ilości owsa nad zwykłą potrzebę.

Ateny, 26 marca Izba została rozwiązana. Nowe wybory rozpisane na 15 maja, a Izba zwołaną będzie 25 maja.

Londyn, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Do *Standardu* i *Timesa* telegrafują z Konstantynopola: Nowy bułgarski agent dyplomatyczny, Dimitrow, oświadczył przedwczoraj w. wezyrowi, że rząd i lud bułgarski najboleśniej są dotknięte zachowaniem się W. Porty w sprawie wydania Rossyi Szyszmanowa, intelektualnego sprawcy skrytobójczego zamachu na dr. Vulkovica. Rząd w Sofii postanowił doręczyć W. Porcie kategoryczną notę z prośbą, aby W. Porta domagała się od Rossyi wydania napowrót Szyszmanowa, jako poddanego tureckiego. Gdyby temu żądaniu nie stało się zadość, wówczas Bułgarya będzie zniewoloną zastosować swoją politykę wyłącznie do własnych interesów, bez oglądania się na interesa zwierzchniczego mocarstwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26go marca 1891 r., godz. 1 minut 25. Akcye kredytowe 309·62, Alp Tow. górnicze 62·40, Węgierskie akcye kredytowe 343·50. Akcye anglo-austryackie 148·70, Akcye banku Union 235·10, Akcye kolei Karola Ludwika 211·—, Akcye kolei Północnej 282·50, Akcye kolei Południowej 85·—, Losy tureckie 37·40, Akcye kolei państwowej 281·37. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 245·75, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 199·—, Wiedeńskie losy komunalne 155·50. Akcye tytoniowe 164·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·90. Akcye kolei Elbetal 229·75, Akcye banku dla krajów koronnych 204·25. 4-prc. węgierska renta złota 107·50, Akcye banku związkowego 112·25 Rubel papierowy 1·20·—, Węgierska renta papierowa 101·95. Usposobienie utrwalone.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Dyspepsya — Wino Chassing.

„Zwracamy uwagę na dzisiejszy anons o wielkich magazynach Printemps w Paryżu".

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik towarów korzennych, win, herbat etc. z handlu Karola Bałłabana pod „Złotym Kogutem" we Lwowie.

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny, — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 marca 1892.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	—	213	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	244	—	247	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	324	—	327	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	60	101	30
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	57	—	60	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	55	—	58	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	—	93	75
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	80	101	0
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	38	9	48
Półimperyał	9	58	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22	1	32
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	57	85	58	50

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 marca 1892.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.10	94.30
luty-sierpień	94.10	94.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	93.45	93.65
kwiecień-październik	93.50	93.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.—	139.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148.—	148.50
„ „ 1864 po 100 złr.	181.—	181.75
„ „ 1864 po 50 złr.	181.—	181.75
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	148.—	149.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.70	110.95
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.90	103.10
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105.30
Galicyi	104.80	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	92.65	93.65
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	146.40	146.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.—	309.—
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	620.—	630.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	322.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	203.—	203.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	955.—	961.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90 25	91.25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	329.—	332.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2825 —	2830.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210.50	211.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	244.25	245.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	281.—	281.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	84.—	84 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.—	202.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.60
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.25	111.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.—	95.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.65	101.10
Banku aust. węg. 4½ pr.	102.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.60	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.75	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	100.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.—	84.—
z r. 1884	91.25	92.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.50	103.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	187.25	188.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.75	22.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	21 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.25	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	53.20	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.40	17.80
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.50	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.—	—.
Salma po 40 zł. m. k.	60.—	61.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	133.—	135 —
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	64.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.75	119 30
Paryż za 100 fr.	47.20.—	47.27 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61 —
„ pełnej wagi	5.57.—	5.59 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43 —	9.44 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6733 (1714 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 20 kwietnia i 18 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 14 zł. 52 ct. aw. zpn. na rzecz Abrahama Neuderfera publiczna licytacya ciała hip. lwh. 279 ks. gr. gm. Sądowej Wiszni Wiktoryi Szuwalskiej własnej.

Cena szacunkowa 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

Sądowa Wisznia, 3 października 1891.

L. 10569 (1708 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz c. k. Zakładu włość. w likwidacyi dłużnej kwoty 16 rat po 30 zł. 33 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 4 kwietnia i 2 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 114 w Tuczapach położonej wyk. hip. l. 137 tejże gminy objętej dłużniczki Parańki 1-o Zbadyńskiej 2-o Łyba własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 878 zł.

Wadyum 87 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 31 grudnia 1891.

L. 8761 (1709 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Borucha Klingera, Kopla Fischlera dłużnej kwoty 240 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 5 kwietnia i 9 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w Czernilawie położonych wyk. hip. l. 315, 490, 495, 498, 499, 500 i 501 i połowy wyk. hip. l. 254 gm. kat. Czernilawa objętych a wedle przedłożonego wyciągu tabularnego pierwsza Arona Ungar i połowa Arona Ungar, druga Ludwika Skiraka i trzecia i szósta Oleksy Turko, czwarta Andrucha Denegi, piąta Fedka Pundry, a siódma Maryi Turko żony Hryńka własnych.

Na pierwszym terminie realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedane zostaną.

Cenę wywołania wynosi kwota 1105 zł.

Wadyum 110 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tus. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 8 listopada 1891.

L. 7960 (1715 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 20 kwietnia i 18 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 90 zł. aw. zpn. na rzecz Leiby Kistera publiczna licytacya ciał hip. lw. 755 i 756 ks. Sądowej Wiszni Feliksa i Rozalli Margołów własnych.

Cena szacunkowa 575 zł.

Wadyum 57 zł 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeę w tus. registraturze.

Sądowa Wisznia, 28 listopada 1891.

L 2613 (1707 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności egzekucyę prowadzącego Izaaka Seemann w kwocie 600 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowy, jawny przetarg w obwodzie sądu tut. położonych dóbr Jamne wyk. hip. l. 504 objętych, do masy spadkowej Ludwiki Izabelli 2 im. z Chlibkiewiczów Ordyńcowej należących w dwóch terminach a to dnia 26 kwietnia 1892 i dnia 2 czerwca 1892 zawsze o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu B. III. z tem, że wymienione dobra będą przy pierwszym terminie jedynie wyżej lub za cenę wywołania 36935 zł. aw., przy drugim zaś i niżej takowej sprzedane.

Wadyum wynosi 3693 zł. 50 ct.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli hipot. do rąk własnych, w reszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 września 1891 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze z jakichkolwiekbądź powodów wcześnie lub wcale doręczone nie zostały, na ręce w osobie adw. dr. Buczyńskiego z zastępstwem adw. dr. Katzenellenbogena ustanowionego kuratora.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, 24 lutego 1892.

L. 3253 (1465 2—3)

Kundmachung.

Laut Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 12 Februar 1892 Z. 4906 haben Seine k. u. k. Apostolische Majestät mit Allerhöchster Entschliessung vom 6 Februar 1892 den Zubau zum neuen Magazine bei der k. k. Tabak Fabrik in Krakau um den mit 35093 fl. 7 kr. veranschlagten Kostenbetrag allergnädigst zu bewilligen geruht.

Bei derselben Tabakfabrik hat das hohe k. k. Finanz Ministerium mit dem Erlasse vom 31 Jänner 1892 Z. 2493 den Zubau zum Werkstättengebäude um den Kostenbetrag von 10.417 fl. 84 kr. und die Herstellung der erstlichen Umfassungsmauer sammt Bretterschopfen um den Kostenbetrag von 7477 fl. 38 bewilligt.

Wegen Sicherstellung dieser Bauten wird die Concurrenz Verhandlung aus geschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen ihre mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen versehenen, mit der Erlagsquittung einer k. k. Casse über das 5 prc. nach der betreffenden Bausumme berechnete Vadium belegten Offerte bis längstens 31 März 1892 bei der k. k. Tabakfabrik in Krakau während der gewöhnlichen Amtsstunden zu überreichen.

Die einzelnen Arbeits Kathegorien bei den vorerwähnten Bauten beziffern sich wie folgt:

A. Zubau zum Magazine.

1.	Baumeisterarbeiten	13476 fl. 72 kr.
2.	Steinmetzarbeiten	4073 fl. 63 kr.
3.	Cementgusswaaren	224 fl. 45 kr.
4.	Zimmermannsarbeiten	7532 fl. 14 kr.
5.	Spenglerarbeiten	952 fl. 52 kr.
6.	Schieferdekerarbeiten	2274 fl. 30 kr.
7.	Tischlerarbeiten	335 fl. — —
8.	Schlosserbeschlägearbeiten	317 fl. — —
9.	Schlossergewichtsarbeiten	2545 fl. 19 kr.
10.	Gusseisenwaaren	3033 fl. — —
11.	Glaserarbeiten	122 fl. 28 kr.
12.	Anstreicherarbeiten	206 fl. 84 kr.
	Zusammen	35093 fl. 7 kr.

B. Zubau zum Werkstätten Gebäude.

1.	Baumeisterarbeiten	4876 fl. 64 kr.
2.	Steinmetzarbeiten	622 fl. 51 kr.
3.	Zimmermannsarbeiten	1668 fl. 3 kr
4.	Spenglerarbeiten	535 fl. 76 kr.
5.	Schieferdeckerarbeiten	536 fl. 57 kr.
6.	Stuccatorerarbeiten	210 fl. 82 kr.
7.	Tischlerarbeiten	235 fl. — —
8.	Schlosserbeschlägearbeiten	161 fl. 50 kr.
9.	Schlossergewichtsarbeiten	581 fl. 40 kr.
10.	Gusseisenwaarenarbeiten	337 fl. 92 kr.
11.	Glaserarbeiten	76 fl. 52 kr.
12.	Anstreicherarbeiten	55 fl. 87 kr.
13.	Pflastererarbeiten	519 fl. 30 kr.
	Zusammen	10417 fl. 84 kr.

C. Herstellung eines Bretterschopfens und der erstlichen Umfassungs mauer.

1.	Baumeisterarbeiten	4542 fl. 71 kr.
2.	Steinmetzarbeiten	531 fl. 81 kr.
3.	Zimmermannsarbeiten	826 fl. 11 kr.
4.	Spenglerarbeiten	905 fl. 73 kr.
5.	Schlosserbeschlägearbeiten	180 fl. — —
6.	Schlossergewichtsarbeiten	79 fl. 60 kr.
7.	Anstreicherarbeiten	77 fl. 52 kr.
8.	Pflastererarbeiten	333 fl. 90 kr.
	Zusammen	7477 fl. 38 kr.

Die Anbote haben sich auf die vorgenannten Bauten im Ganzen oder auf sämmtliche Arbeits-Kathegorien mit Ausnahme der Gusseisenwaarenlieferung, für welch letztere separate Offerte gestellt werden können, zu erstrecken, die Beträge in den Offerten sind mit Ziffern und Buchstaben zu schreiben. Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabakregie noch keine Bauten bewerkstelligten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bisherige Thätigkeit im Baufache inshosenders über die allfällige Ausführung öffentlicher Bauten zu belegen.

Die k. k. General-Direction der Tabakregie behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Die Pläne, das Vorausmass, der Kostenüberschlag, die Baubeschreibung, dann die allgemeinen und speziellen Baubedingnisse für jeden der in Rede stehenden Bauten können bei der k. k Tabak-Fabrik in Krakau während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seinerzeit zu bestellenden Baucautionen betragen 10 prc. der bezüglichen Erstehungssummen und können, wie bei anderen ärarischen Unternehmungen, in Barem, in nach dem Gesetze anrechenbaren Effecten oder hypothekarisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkte der Überreichung bis zur Entscheidung hierüber verbindlich und werden jene, welche acceptirt wurden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Von der k. k. General-Direction der Tabakregie.

Wien, am 26 Februar 1892.

L. 9991 (1720 2—3)

W celu oddania przedsiębiorstwu rozwozu słupów impregnowanych wzdłuż gościńców, do budowy jakoteż naprawy linij telegraficznych w roku 1892, potrzebnych odbędzie się na dniu 12 kwietnia r. b. w biórze technicznem c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie dotycząca rozprawa.

Do rozwozu dla naprawy linij telegraficznych przeznaczonych jest około 3000 sztuk słupów, ilość tychże zaś do budowy nowych linij potrzebnych i rozwieść się mających, na razie oznaczoną być nie może.

Rozwóz uskutecznionym być musi w obrębie całego okręgu lwowskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów, mianowicie od dotyczących dworców kolejowych wzdłuż gościńców do miejsc przeznaczonych, na każde wezwanie, w czasie ściśle określonym, bez jakiego kolwiek uszkodzenia słupów, pod osobistą odpowiedzialnością przedsiębiorcy.

Oferent winien podać cenę jednostkową jaką żąda od pojedynczego słupa i od jednego kilometra bez względu na długość, bez różnicy z kąd i dokąd i wiele słupów rozwieść obowiązanym będzie.

Wyraźnie się nadmienia, iż oferty opiewać muszą na przedsiębiorstwo w całym obrębie lwowskiej c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów i że częściowe przedsiębiorstwa uwzględnione nie zostaną.

Oferty dotyczące opieczętowane i nawiskiem oferenta na kopercie opatrzone wraz z wadyum wysokości 200 zł. w. a. bądź w gotówce, bądź w obligacyach państwowych wnieść można najdalej do 12 kwietnia r. b. 10 godziny rano w biórze prezydyalnem c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, późniejsze albowiem przyjętemi nie zostaną.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w technicznym oddziale podpisanej Dyrekcyi.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 17 marca 1892.

L. 1318 (1730 2—3)

Dnia 31 marca i dnia 5 maja 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Waniowicach położonej, ciało tabularne według wyk. hip. 162 w sprawie Mosesa Ladena przeciw Iwanowi Sarachman młodszemu pto 13 zł. 79 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołana wynosi 253 zł. wa.

Wadyum 25 zł. 30 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Sambor, 6 lutego 1892.

L. 8328 (1736 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz dr. Schoensteina Henryka pto 130 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 29 ks. gr. gm. Gostwica, Wojciecha Żelaski własnej na dniu 20 kwietnia 1892 i na dniu 27 maja 1892 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 11467 zł.

Wadyum 2872 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 9 lutego 1892.

L. 8717 (1737 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia na rzecz małol. Stanisława Semika zapadłych rat alimentacyjnych w sumie po 1 zł. 50 ct. miesięcznie odbędzie się w dniach 20 kwietnia i 18 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym, egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części realności pod nr. kons. 293 w Suchej do dłużnika Macieja Polaka należącej.

Cena wywołania 192 zł. 50 ct.

Wadyum 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. leżą do przejrzenia w registraturze tut. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 12 grudnia 1891.

L. 486 (1733 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 21 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 czerwca 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 29 według wyk. hip. 9 gminy Zuszyce masy spadkowej Jaśka Pelsztyńskiego własnej, na rzecz Ludwika Wisłockiego pto 52 zł. zpn.

Cena wywołania 838 zł.

Wadyum 83 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipot. ustanowiony kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza z Gródka.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 4 lutego 1892.

L. 5070 (1716 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 21 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 33 ct. aw. przymusowe sprzedaż realności w Serwyrach położonych a to a) realność pod lk. 17 w Serwyrach położonej wyk. hip. l. 246 ks. gr. gm. Serwyry objętej, dłużników Antonego i Hryńka Rojów własnej, b) realności wyk. hip. l. 317 ks. gr. gm. Serwyry objętej dłużnika Michała Roja własnej c) realności wyk. hip. l. 352 ks. gr. gm. Serwyry objętej dłużniczki Anny Szablij własnej i d) realności wyk. hip. l. 353 ks. gr. gm. Serwyry objętej dłużniczki Tacyanny Szablij własnej w tut. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w likwidacyi dnia 29 kwietnia 1892 i dnia 3 czerwca 1892 każdym razem o godz. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową co do realności ad a) w sumie 30 zł., ad b) w sumie 80 zł., ad c) w sumie 45 zł., ad d) w sumie 60 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt oceniania i wyciąg hip. realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Maryana Onyszkiewicza w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 sierpnia 1891.

L. 6416 (1735 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Radomyślu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Lieferanta w kwocie 141 zł 75 ct. aw. w dniu 30 kwietnia 1892 i w dniu 31 maja 1892 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 306 ks. gr. gm. Przecław objętej Wawrzyńca Roży i Ludwiki Roza po połowie własnej tudzież realności lwh. 307 tejże samej ks. gr. Ludwiki Roza własnej.

Cena wywołania pierwszej realności 580 zł., zaś drugiej 60 zł.

Wadyum 64 zł. aw.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot jest ck. notaryusz Władysław Krasicki.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 29 października 1891.

L. 1217 (1713 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zalicz. w Rudkach w tut. sądzie powiatowym sprzedaż, a) połowy posiadłości lwh. 117 gm. kat. Laszki zawiązane objętej dłużnika Iwana Leszczyszyna własnej i b) całej posiadłości wyk. hip. l. 141 gminy Laszki zawiązane objętej Hryńka Skabary własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 kwietnia 1892 i 8 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jacek Żyborski w Rudkach.

Cena wywołania wynosi dla realności ad a) 474 zł. aw., dla realności pod b) 1000 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rudki, dnia 10 marca 1892.

L. 1216 (1712 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 92 zł. 98 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczk. w Rudkach w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 529 gm. kat. Podhajczyki objętej dłużnika Jana Woźniczki Sobkowego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 kwietnia 1892 i 15 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jacek Żyborski w Rudkach.

Cena wywołania wynosi 665 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Rudki, dnia 10 marca 1892.

L. 7276 (1688 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 5 zł. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. Dyrekcyi Galicyjskiego funduszu propinacyjnego, przymusową sprzedażą w drodze przetargu publicznego 3/8 części realności dłużniczki Tauby Weissman własnej w Okopach położonej czyli 3/4 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 7. księgi gr. gm. kat. Okopy a składającej się z par. bud. l. 18/1 z dwóch domów mieszkalnych i szopy na niej się znajdującemi w dniu 26 kwietnia i w dniu 27 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągniętą być nie mogła i niżej tukowej sprzedaną zostanie,

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 324 zł. 37 ct.

Poręczne zaś kwotę 32 zł.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie, mogła ustanowionym jest c. k. notaryusz p. Józef Zubek.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 12 października 1891.

L. 9838 (1689 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 14 zł. 49 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Wasyla Wasylów przymusową sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużniczki Nasti Czepil własnej w Rudryńcach położonej ciało hipoteczne wyk. hyp. l. 80 ks. grunt. gminy kat. Kudryńce objętej stanowiącej a składającej się z parc. bud. l. 421 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym, a dalej z parc. grunt. l. 223, 882, 1326/2, 1615/2, 1616/2, 2335/1, 2692/2 i 2948/2 w dniu 26 kwietnia 1892 w i dniu 27 maja 1892 każdym razem o godz. 11 przed połud. w gmachu sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągniętą być nie mogła i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 710 zł.

Poręczne zaś kwota 71 zł.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest Paweł Horbaczewski z Kudryniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 18 lutego 1891.

L. 858 (1705 2—2)
Scart-Licitation
Bei der k. k. Tabakhauptfabrik zu Winniki in Galizien werden Hadern, Strick und Papier-Scart mittelst schriftlichen, bis längstens 25 April 1892 Mittags 12 Uhr zu überreichenden Offerten veräussert werden.
Das Nähere ist in dem früheren Zeitungsblatte Nr. 68 enthalten.
Winniki, am 13 März 1892.

L. 654 (1761 1—2)
Dnia 28 marca 1892 od godziny 10 do 12 w południe odbędzie się w magistracie tutejszym publiczna za pomocą pisemnych ofert licytacya, celem oddania w przedsiębiorstwo budowy nowej rzeźni miejskiej w Bełzie.
Budynek ten mierzyć będzie 36 metrów długości, a 10 metrów szerokości, zostanie pobudowany na fundamantach murowanych o murze pruskim.
Ceny wywołania ustanawia się — wartość kosztorysowa 5533 zł. 76 ct. wa., od której chęć licytować mający winien dołączyć do oferty tytułem wadya kwotę 550 zł. wa., które po zatwierdzeniu oferty przechowane będzie jako kaucya na dotrzymanie warunków licytacyi.
Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa, tudzież plany budowy przejrzane być mogą w magistracie tutejszym w godzinach urzędowych.
O czem się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.
Bełz, dnia 10 marca 1892.

L. 11969 (1773 1—3)
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie ogłasza niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Kalwarya na czas od dnia objęcia objektu dzierżawnego w posiadanie w roku 1892 do końca grudnia 1892 bezwarunkowo.
Licytacya odbędzie się dnia 5 kwietnia 1892 o godzinie 9 przed południem w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.
Cena wywołania wynosi co do podatku konsumcyjnego od mięsa kwotę rocznych 2024 zł., zaś co do podatku od wina, moszczu winnego i owocowego kwotę rocznych 366 zł. 88 ct. wa.
Oba objekty mogą być wydzierżawione razem lub każdy z osobna.
Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadya mogą być wnoszone do naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1892 do godziny 2 po południu.
Warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, tudzież w ck. nadzorach straży skarbowej krakowskiego okręgu skarbowego.
Ck. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kraków, dnia 19 marca 1892.

Konkursa.

L. 12146 (1742 2—3)
Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Petrance w powiecie kałuskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
Płaca rocznych 120 zł.
Ryczałt kancelaryjny 20 zł. i
Wynadrgodzenie 240 zł. za pieszego posłańca codziennie do Rożniatowa i napowrót.
Podania należy wnieść najpoźniej do 1 kwietnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 19 marca 1892.

L. 3525 (1746 1—2)
C. k. Starostwo w Turce poszukuje pisarza z pięknem, szybkiem i czytelnem pismem, obznajomionego nadto z manipulacyą powiatowych władz politycznych.
Płaca miesięczna 24 zł. wa. Zgłoszenia wraz z dowodami kwalifikacyi należy przesłać powyższemu Starostwu w przeciągu dni ośmiu.
C. k. Starostwo.
Turka, dnia 21 marca 1892,

L. 2591 (1745 1—2)
Odnośnie do konkursu w Nr. 69 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wadomem, że konkurs na posadę adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu z dniem 10 kwietnia 1892 upływa.
Lwów, 21 marca 1892.

L. 1684 (1768 1—3)
W okręgu ck. wyższego Sądu krajowego we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada woźnego przy sądzie krajowym we Lwowie z płacą roczną 300 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę rocznych 350 zł., 25 prc. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym, tudzież jedna posada dozorcy więźniów przy sądzie obwodowym w Samborze, z płacą roczną 300 zł., 25 prc. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.
Ubiegający się o te, ewentualnie o posady pomocniczych woźnych lub sług sądowych przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania do dnia 30 kwietnia 1892 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego we Lwowie, przyczem się nadmienia, że wobec dostatecznej liczby prenotowanych wojskowych, posady wyżej wymienione przedewszystkiem uprawnionym w certyfikaty zaopatrzonym kandydatom nadane zostaną.
Lwów, 22 marca 1892.

Upadłości.

L. 3656 (1717 2—3)
C. k- Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Chaima Abrahama Stadler kramarza żelaznemi towarami we Lwowie.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu cesarsko król. sekretarzowi Klossowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dra Henryka Szydłowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16 lutego 1892 godzinę 10 przed południem w sali rozpraw.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 16 kwietnia 1892 i podać ją na terminie na dzień 26 kwietnia 1892 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 26 stycznia 1892.

L. 2827 (1723 2—3)
W miejsce adwokata dr. Rittigsteina ustanowiono adwokata dr. Trachtenberga zawiadowcą masy rozbiorowej Majera Sonnenreicha, a tegoż zastępcą dr. Simona Wieselberga obydwóch z Kołomyi.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 12 marca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2055 (1650 3—3)
Nieznaną z miejsca pobytu Maryę Filipowicz zawiadamia się, że uchwałą, z dnia 13 października 1891 l. b. 9607, w sprawie egzekucyjnej Sachera Lufta przeciw niej o 40 zł. z pn. wydaną dozwolono wydanie Sacherowi Luftowi z depozytu sądowego kaucyi 25 zł. do l. b. 8891/91 złożonej.
Dla nieznanej z miejsca pobytu Maryi Filipowicz ustanawia się do zastępowania jej w tej sprawie kuratora w osobie adw. dr. Lityńskiego w Szczercu, któremu tak wyżej wymieniona uchwała jako też i dalsze uchwały w tej sprawie będą doręczone.
Maryę Filipowicz wzywa sąd, aby się z ustanowionym kuratorem co do obrony swych praw porozumiała, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, dnia 9 marca 1892.

L. 2183 (1663 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Woźniak, iż celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 24 października 1890 l. 11998 dotyczącej ciała hipotecznego wyk. hip. 3 gminy Krzyżanowice objętego ustanowiono dlań kuratorem Jana Salisa z Krzyżanowic wielkich.
Bochnia, 27 lutego 1891.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych do d. 26 marca 1892.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Kamionka	Jabłonówka.
	Przemyśl	Ostrów.
	Sokal	Perespa.
	Żółkiew	Kłodno.
	Żydaczów	Derżów.
Parchy u koni	Cieszanów	Chotylub.
	Rawa	Zastawie.
	Zaleszczyki	Kasperowce.
Róża wąglikowa	Kamionka	Maziarnia ad Grabowa.
	Pilzno	Lipiny.
Wścieklizna	Przemyślany	Swirz.
	Rohatyn	Kozara.
Zaraza pyskowa i racicowa	Husiatyn	Tłusteńkie.
	Mościska	Czyżowice.
	Pilzno	Jasiony ad Błaszkowa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 300 (1621 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Latawca uwiadamia się, że w sprawie spadkowej po śp. Janie Latawcu kuratorem dla niego Franciszek Latawiec ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 15 marca 1892.

L. 382 (1728 2—3)
Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego zamianowało dla drugiej dnia 23 maja 1892 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Alschera, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ansiona, Leopolda Knotha, Wiktora Strzeleckiego i Alfreda Manasterskiego.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, 15 marca 1892.

L 1320 (1697 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kawę, iż w sprawie egzekucyjnej Dawida Feuera przeciw Piotrowi Kawie pcto 33 zł. zpn. ustanowiony został kuratorem dla niego Jakób Kawa z Karwodrzy i temuż wszystkie uchwały dla Piotra Kawy w tej sprawie przeznaczone doręczone zostaną.
Tuchów, dnia 5 marca 1892.

L. 8228 (1719 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 31 lipca 1891 do l. 30213 wniosła c. k. Prokuratorya Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej Marcelego Stupnickiego przeciw spadkobiercom śp. Marcelego Stupnickiego względnie Józefa Stupnickiego między innemi przeciw Maryi z Antonowiczów Garnyszowej, Zygmuntowi Jankowskiemu i Karolinie z Jankowskich Wojciechowskiej pozew o uznanie za zgasłą i extabulacyę z dóbr Szypowce połowa i Szypowce połowa lwh. 616 i 617 sumy 905# i jej części 50# dla Marcelego Stupnickiego hipotekowanej na który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanych Maryi z Antonowiczów Garnyszowej, Zygmunta Jankowskiego i Karoliny z Jankowskich Wojciechowskiej nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Adolf Moszyński kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany.
Wzywa się zatem Maryę z Antonowiczów Garnysz, Zygmunta Jankowskiego i Karolinę z Jankowskich Wojciechowską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, 5 marca 1892.

L. 8229 (1718 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż Sądu dnia 31 lipca 1891 do l. 30212 wniosła c. k. Prokuratorya skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej Marcelego Stupnickiego przeciw spadkobiercom śp. Marcelego Stupnickiego względnie Józefa Stupnickiego między innemi przeciw Maryi z Antonowiczów Garnyszowej, Zygmuntowi Jankowskiemu i Karolinie z Jankowskich Wojciechowskiej, pozew o uznanie za zgasłe i extabulacyę z dóbr Szypowce połowa i Szypowce połowa lwh. 616 i 617 sumy 1800 zł. mon. konw. 50 dukatów i 90 zł. m. k. dla Marcelego Stupnickiego hipotekowanych, na który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanych Maryi z Antonowiczów Garnyszowej, Zygmunta Jankowskiego i Karoliny z Jankowskich Wojciechowskiej nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Adolf Moszyński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany.
Wzywa się zatem Maryę z Antonowiczów Garnysz, Zygmunta Jankowskiego i Karolinę z Jankowskich Wojciechowską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, 5 marca 1892.

L. 3279 (1711 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Skrocki i Petronela Skrocka przeciw Grzegorzowi Soroniewiczowi na dniu 15 marca 1892 l. 3279 pozew o uznanie prawa własności do realności objętej wyk. hip. l. 376 ks. gł. gminy Rohatyn lub o zapłacenie kwoty 500 zł a. w. z przyn. wnieśli i o pomoc sądową prosili.
Gdy pozwany Grzegorz Soroniewicz ze życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, ustanawia się dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Jana Terleckiego z Rohatyna, któremu się pozew z allegatami doręcza.
Do rozprawy sumarycznej wyznacza się termin na dzień 21 kwietnia 1892 godzinę 9 rano i pozwanemu Grzegorzowi Soroniewiczowi się poleca, aby się do rzeczonego kuratora zgłosił, jemu potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 16 marca 1892.

L. 5899 (1651 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie wzywa w sprawie spadkowej po Telelu Dunst 30 kwietnia 1885 w Zabłotowie zmarłym niewiadomego z życia i miejsca pobytu spadkobiercę Mojżesza Dunst, by do roku w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Schapirą przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, dnia 15 lipca 1891.

L. 328 (1665 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomą Chanę Sturm, iż Saul Karfioł pod dniem 25 listopada 1891 l. 5406 naprzeciw niej pozew o zapłacenie sumy 30 zł. 69 ct. wniósł, w której sprawie równocześnie termin do ustnej rozprawy na dzień 10 maja 1892 wyznacza się.

Wzywa się z życia i z miejsca pobytu niewiadomą Chanę Szturm, ażeby o miejscu pobytu swego c. k. Sąd zawiadomiła, lub sobie jakiego pełnomocnika ustanowiła, inaczej sprawa ta z ustanowionym kuratorem dla niej p. Abrahamem Goldmanem z Głogowa przeprowadzoną zostanie.

Głogów, 23 stycznia 1892.

L. 31850 (1681)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza:

1) wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy: „J. Grajower kantor wymieny w Krakowie“ po uprzedniem zanotowaniu, że do przedsiębiorstwa tego przystąpiła jako jawny spólnik Małka Grajower, która wespół z dotychczasowym właścicielem Izaakiem Grajowerem przedsiębiorstwo to nadal prowadzić będzie pod firmą „I. et. M. Grajower“ kantor wymiany w Krakowie;

2) wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy: I. et M. Grajower“, kantor wymiany w Krakowie z tem, że

a) jawnymi spólnikami są: Izaak Grajower i żona jego Małka Grajower w Krakowie zamieszkali,

b) siedzibą spółki jest miasto Kraków,

c) spółka rozpoczęła swą działalność w dniu 1 października 1891.

d) do zastępywania spółki na zewnątrz i do podpisywania firmy spółki upoważnieni są obaj spólnicy z osobna, którzy w ten sposób firmę spółki podpisywać będą; że pod stampiglią wyciśniętą, lub też wypisaną firmą „I. et. M. Grajower“ jeden ze spólników swoje imię i nazwisko podpisze.

Kraków, dnia 20 listopada 1891.

L. 1752 (1661 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Tadeusza Zawadzkiego także Czartoszewskim zwanego, że dla niego jako dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności Rozbórz długi. celem doręczenia przeznaczonego dlań egzemplarza uchwały z dnia 21 listopada 1891 l. 14190 wspomniany kapitał przyznającej, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Czaykowskiego z substytucyą adw. dr. Smutnego równocześnie zamianowano i wzywa go, by bądź z kuratorem się porozumiał, bądź też niezwłocznie Sądowi innego zastępcę wymienił, ileże inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie winien przypisać.

Przemyśl, 13 lutego 1892.

L. 6407 (1614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Dziekan, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały hipotecznej z dnia 21 listopada 1891 l. 6407, którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla kwoty 150 zł. na realności objętej wyk. hip. l. 98 dla gminy Piotrkowice na jej rzecz ustanowiony został kurator Michał Dziekan z Piotrkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, 21 listopada 1891.

L. 5585 (1680 2—3)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Mortkowicza, że w sporze wekslowym przez Benjamina Rechta przeciw niemu i Chanie Scheindli Mortkowicz o zapłacenie sumy 108 zł. 93 ct. z większej 268 zł. 98 ct. pochodzącej wytoczonym ustanowił kuratorem Aleksandra Wisłockiego c. k. notaryusza w Dębicy, któremu pozew wekslowy de pr. 18 marca 1892 l. 5585 wraz z nakazem zapłaty doręczył.

Tarnów, dnia 18 marca 1892.

L 13388 (1672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Ewę Seiden, że dla niej ustanowiony został kurator w osobie Izaka Safrana i temuż doręczoną zostanie tusądowa uchwała z dnia 25 lipca 1891 l. 7798 przyjmująca do wiadomości sądu cessyę z daty Przemyślany 27 marca 1891, którą ona pretensyę swą do Aleksandra Prączaka w kwocie 40 zł. z pn. Salamonowi Katzowi na własność odpisała.

Przemyślany, 19 stycznia 1892.

L. 1018 (1635 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru handlowego dla spółek handlowych firmy: H. Ochmann et Ed. Hasenörl z siedzibą w Krośnie.

Jawnymi spólnikami firmy są Hieronim Ochman kupiec w Krośnie i Edward Hasenörl inżynier w Wiedniu I. Giselastrasse 4.

Spółkę tę, która z dniem 1 lutego 1892 w życie weszła zastępować będą powyżsi spólnicy jednak wspólnie w ten sposób, że każdy z nich podpisze się własnoręcznie H. Ochmann et Ed. Hasenörl.

Zarazem poleca się wpisanie do rejestru handlowego, że firma powyższa udzieliła prokurę Ryszardowi Ulrichowi i Rudolfowi Schwarzowi. z których każdy z osobna w ten sposób firmę podpisywać będzie, że pod napisanemi, wydrukowanemi lub stampiglią wytłoczonemi słowy: „pp. a) H. Ochmann et Ed. Hasenörl“ podpisze się własnoręcznie R. Ulrich względnie Schwarz.

Jasło, dnia 5 marca 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 403

W dniu 3 kwietnia 1892 o godzinie 5 popołudniu odbędzie się w lokalu Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu

XIII. Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa handlu skór w Drohobyczu Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1891.

2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1891.

3. Wniosek komisyi kontrolującej co do rozdziału czystego zysku za rok 1891.

4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.

Drohobycz, dnia 22 marca 1892.

Tomasz Czupkiewicz
Zastępca prezesa
Karol W. Szufa.
Sekretarz.

Zaproszenie.

Ponieważ zwołane na dzień 20 marca br. Walne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce dla braku wymaganego §. 46 statutu kompletu do skutku przyjść nie mogło, przeto zapraszamy Szanownych członków na 20 Walne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 3 kwietnia 1892 o godzinie 4 popołudniu w sali Rady pewiatowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1891.
2. Przedłożenie rachunków za rok 1891.
3, Wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Podział zysku.
5. Zatwierdzenie wyboru 3 członków Dyrekcyi (§. 4 stat.)
6. Wybór uzupełniający 3 członków rady nadzorczej na okres 3 letni w miejsce ustępujących p. Stanisława Frankowskiego, Władysława Kudelki i Jacentego Łuczkiewicza (§. 48 stat.)
7. Wybór komisyi cenzorów (§ 68 statutu).
8. Zmiana statutów i firmy Towarzystwa z nieograniczonej na ograniczoną porękę.
9. Wnioski członków.

Rachunki za rok 1891 leżą do przejrzenia w biurze towarzystwa. 407

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

Bóbrka, dnia 20 marca 1891.

Kazimierz Pollo. Sekretarz. Kazimierz Rudnicki. Prezes.

L. 14436/pr.

K. k. oesterr. Staatsbahnen

Licitations-Ausschreibung.

Die bei den Material Magazinen in Lemberg, Przemyśl, Stryj und Stanislau angesammelten nachstehend angeführten Altmaterialien gelangen unter Zugrundelegung der „Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien und Inventargegenständen“ im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe.

Post Nr.	Nähere Bezeichnung des Altmateriales	Mange in Lemberg	Przemyśl	Stryj	Stanislau
		Kg.			
1	Eisenblech bis 4 m. m. dick, auch Blechabfälle	—	2800	5000	10000
2	Eiserne Siederohre	2000	—	300	—
3	Weissblech und Weissblechabfälle sowie verzinktes Eisenblech	—	—	500	2700
4	Plattenblech über 4 m. m. dick und Kesselblech	—	—	3500	—
5	Eisendraht	—	—	—	130
6	Gusseisen unverbrannt in kleinen Stücken	—	7300	10000	10000
7	Gusseisen unverbrannt in grossen Stücken	—	—	15000	—
8	Gusseisen verbrannt	5400	500	1500	3100
9	Gusseisen Bremsklötze	—	—	10000	30000
10	Pauscheisen unverbrannt	320000	10000	35000	20000
11	„ verbrannt	—	—	2000	—
12	Zerreneisen	—	—	25000	10000
13	Radsterne mit schmiedeiserner Nabe	—	—	400	—
14	Radsterne mit gusseiserner Nabe	—	—	650	900
15	Gusseisen Bohr-Späne	—	—	—	2000
16	Schmiedeiserne und Stahl-Dreh Späne	2000	17000	50000	30000
17	Stahl in grossen Stücken	300	100	—	—
18	Blattfeder-Stahl	1200	800	5000	700
19	Feilen und Werkzeug-Stahl	160	850	1900	1100
20	Volutfeder „	120	400	900	--
21	Stahl-Tyres, Guss „	30000	22000	4500	20000
22	Bruch-Kupfer, gewöhnliches	300	130	—	—
23	Platten- „ Feuerbox	1850	—	—	—
24	Röhren-Kupfer, Kupferstützen mit Messinstücken	3000	—	—	230
25	Galwanisches Kupfer	—	—	—	50
26	Bruch-Messing, gewöhnliches	600	100	—	600
27	„ „ Rohre	5400	—	900	1900
28	„ Metall, Rottguss ohne Einguss	1200	160	—	—
29	Packfong	13	—	20	—
30	Kupfer und Späne	1000	—	—	150
31	Messing- „ verunreinigte	350	—	—	130
32	Metall- „ von Rothguss	1300	200	500	500
33	Kautschukwaaren-Abfälle mit Einlage	250	—	—	500
34	Kautschukwaaren-Abfälle ohne Einlage	50	250	—	—
35	Plachen-Abfälle ungetherte	---	—	200	750
36	Maculatur Papier	1000	—	500	—
37	Oelfässer bis 2 hl. gute Stück	—	56	120	180
38	„ mit kleinen Fehlern Stück	—	—	—	12
39	Oelfässer nur mit einem Boden Stück	—	—	—	25
40	Theerfässer Stück	—	13	—	15

Diese Altmaterialien können bei den gaunnten Material Magazinen besichtigt und bei denselben auch die vorerwähnten Verkaufsbedingnisse eingesehen werden. Auswärtige Offerenten können Leztere bei der gefertigten k. k. Eisenbahn Betriebs Direction anfordern. Die Offertpreise dürfen nur franko derjenigen Depot-Station lauten, in welcher das betreffende Altmateriale derzeit lagert.

Die Offerten, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benüzt werden müssen sind im gesiegelten und mit der Aufschrift „Offert auf Altmaterialien“ versehenen Couvert, längstens bis **14 April** l. J. Mittags 12 Uhr bei der gefertigten Betriebs Direction einzureichen gleichzeitig ist jedoch separat bei der h. o. Directions-Cassa ein Baarvadium in der Höhe von 10 prc. der offerirten Kaufsumme zu erlegen

Das Offert kann auch auf einzelne Materialien oder selbst auf einen beliebigen Theil derselben lauten und muss die ausdrückliche Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die obangeführten Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien und Inventar- Gegenständen vollkommen bekant sind und dass er sich denselben unterwirft.

Offerte welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am genannten Tage um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen

Die gefertigte Betriebs - Direktion behält sich das Recht vor die Offerten nach eigenem Ermessen, entweder ganz oder nur Theilweise oder auch gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im März 1892.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion.

(1769)

C. k. austryackie koleje państwowe.

Ogłoszenie licytacyi.

W magazynach materyałów we Lwowie, Przemyślu, w Styju i Stanisławowie złożone stare materyały, będą sprzedane na podstawie „Warunków“ dla sprzedaży starych materyałów i inwentarza“ w drodze pisemnych ofert, a mianowicie:

L. bieżąca	Bliższe oznaczenie starego materyału	Ilość w Lwowie	Przemyślu	Stryju	Stanisławów
		kg.			
1	Żelazna blacha do 4 mm. gramów i okrawki tejże	„	2800	5000	10000
2	Rury żelazne do kotłów parowych	2000	„	300	„
3	Blacha biała i okrawki tejze także blacha cynkowana	„	„	500	2700
4	Płyty żelazne nad 4 mm. grubości i blacha kotłowa	„	„	3500	„
5	Drut żelazny	„	„	„	130
6	Lane żelazo nie przepalone w małych kawałkach	„	7300	10000	10000
7	Lane żelazo nieprzepalone w wielkich kawałkach	„	„	15000	„
8	Lane żelazo przepalone	5400	500	1500	3100
9	„ „ hamulce	„	„	10000	30000
10	Kute „ nieprzepalone	320000	10000	35000	20000
11	„ „ przepalone	„	„	2000	„
12	„ „ drobne	„	„	25000	10000
13	Koła o nasadzie z kutego żelaza	„	„	400	„
14	Koła o nasadzie z lanego żelaza	„	„	650	900
15	Wióry z lanego żelaza	„	„	„	2000
16	„ kutego żelaza i stali	2000	1700	50000	30000
17	Stal w wielkich kawałkach	300	100	„	„
18	„ sprężynowa	1200	800	5000	700
19	„ z pilników i narzędzi	160	850	1900	1100
20	„ sprężynowa zwinięta	120	400	900	„
21	Obręcze kotłowe z lanej stali	30000	22000	4500	20000
22	Miedź zwykła w kawałkach	300	130	„	„
23	Płyty miedziane kotłowe	1850	„	„	„
24	Rury „ w kawałkach	3000	„	„	230
25	Miedz galwaniczna	„	„	„	50
26	Mosiądz zwykły w kawałkach	600	100	„	600
27	Rury mosiężne	5400	„	900	1900
28	Metal w kawałkach bronzowy	1200	160	„	„
29	Pakfong	13	„	20	„
30	Wióry miedziane	1000	„	„	150
31	„ mosiężne nie zupełnie czyste	350	„	„	130
32	Wióry metalowe bronzowe	1300	200	500	500
33	Odpady kauczukowe, bez wkładek	250	„	„	500
34	„ „ z wkładkami	50	250	„	„
35	Płachty w kawałkach niemazione	„	„	200	750
36	Papier	1000	„	500	„
37	Beczki z olejów do 2 hektl w dobrym stanie sztuk	„	56	120	180
38	Beczki z olejów do 2 hektl· nieznacznie uszkodzone	„	„	„	12
39	Beczki z olejów tylko z jednem dnem	„	„	„	25
40	Beczki z mazi.	„	13	„	15

Wyszczególnione stare materyały można oglądać w dotyczących magazynach materyałów i tamże przejrzeć wspomniane warunki sprzedaży. Zamiejscowi oferenci mogą otrzymać warunki sprzedaży u podpisanej c. k. Dyrekcyi.

Ceny podane opiewać mają tylko franko tej stacyi składowej, w której dotyczący materyał jest złożony.

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 50 ct. od każdego arkusza ostemplowane, opieczętowane i w napis „Oferta na stare materyały“ zaopatrzone należy wnieść do 12 godziny w południe na dniu **14 kwietnia** br. u podpisanej Dyrekcyi, zaś równocześnie, ale oddzielnie złożyć w kasie dyrekcyjnej poręczne w wysokości 10 procent ofiarowanej kwoty kupna.

W ofertach, które też opiewać mogą na poszczególne materyały lub nawet na dowolną część rozpisanych ilości wyrażone być winno oświadczenie, że oferującemu znane są „warunki dla sprzedaży starych materyałów i inwentarza“ i że się tenże zupełnie poddaje ich ustanowieniom.

Oferty nie odpowiadające tym warunkom nie będą uwzględnione.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi w powyż oznaczonym dniu o godzinie pierwszej z południa.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie wolność uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego tychże nie uwzględnienia.

We Lwowie, w marcu 1892.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

200.000 zł. do wygrania już 1 kwietnia promesą na los miasta Wiednia tylko za 3 zł. 75 ct. w kantorze wymiany Lwów, plac Halicki l. 1. **Kitz & Stoff**
Losy oryginalne po kursie dziennym oficyalnym. 189

180

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

FARBY lakiery, pokosty, pendzle, najlepszą masę do zapuszczania podłóg poleca założona w roku 1843 firma handlowa **WOLF CZOPP**
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą. Lwów, ul. Żółkiewska 2, (plac Krakowski). 243

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Tutki! Bibułki!
Bez blagi!
Każdy palący przez porównanie z innymi wyrobami łatwo przekonać się może, że tylko **tutki nieklejone „La Comete"** wyrabiane maszynami najnowszego systemu, **są najlepsze i zdrowiu nieszkodliwe.**
Zalety: 1. Wąziutki szew nie prujący się podczas napychania. 341
2. najlepsza francuska bibułka.
1000 tutek „La Comete" w rulonie 1.20
1 pudełko bibułek „La Comete" 60 książeczek 3 zł.
Zamówienia nad 6 zł. wysyła się franko.
Łaskawe zlecenia przyjmują
Bracia Elster
Lwów,
Fabryka plac Gołuchowskich l. 2.
Filia I. ul. Sykstuska l. 3.
Filia II. plac Kapitulny l. 3.



Antoni Koželoužek
Lwów, Rynek 1 29
poleca na **sezon obecny** najnowsze kapelusze filcowe twarde i miękkie w fasonach najmodniejszych własnego wyrobu. Utrzymuje na składzie wielki wybór kapeluszy i cylindrów
HABIGA
oraz poleca wielki wybór
chapeau-claque
Przyjmuje cylindry i kapelusze do odnawiania, farbowania i prasowania.
Cenniki na żądanie wysyłam franko. 410

TRAWA MIODOWA
(Holcus lanatus)
nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.** przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz,** skład nasion **w Bochni.** 166

Znakomite
plewniki konne
do plewienia buraków i kartofli, również wszelkie inne maszyny rolnicze najlepiej wykonane polecają
Umrath i Spółka
fabryka maszyn rolniczych
w Pradze-Bubna.
Katalogi na żądanie darmo. — Doskonałe świadectwa do dyspozycyi. 368
Filia we Lwowie
przy ulicy Gródeckiej l. 61.

„MARJA" nowy zakład artystyczno fotograficzny
w pałacu hr. Fredry
urządzony według najnowszych wymagań,
otwarty od godziny 9 bez przerwy do godz. 6.
Ceny zwyczajem we Lwowie ustalone. 406

Skład i pracownia rymarska i siodlarska
poleca wszelkie roboty rymarskie, jako to: pasy do maszyn, torby podróżne, torby i rzemyki szkolne.
Ceny umiarkowane.
Z poważaniem 400
M. S. Neumann
Lwów, ulica Kazimierzowska l. 37.



Sztuczne 514
zęby i szczęki
według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie, i celluloidzie, jako też wszelkie reparacye zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne
B. BERGERA
we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5
w domu Wgo p. Stromengera.



Rok założenia 1855.
Tadeusz Miłaszewski
zegarmistrz,
we Lwowie, ulica Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków kieszonkowych i stołowych, ściennych szwarcwaldzkich i podróżnych.
Każda sprzedaż i reparacya pod gwarancyą.
(Lwów, Impressa) 264

Najtaniej
Benedykta Schrolla Syna w Braunau
chifony, szirtingi, dymy, weby górskie etc.
poleca
skład c. k. uprz. fabryki płócien i stołowej bielizny
Ed. Oberleithnera Synów
Filia we Lwowie
plac Maryacki l. 8.
Cenniki na żądanie gratis i franko.



Weber & Kirschner
we Lwowie, plac Trybunalski l. 1
polecają swój znany od lat prawie 50 obficie zaopatrzony
skład mebli wszelkiego rodzaju i stylu.
Jodyny skład i sprzedaż 65
kas ogniotrwałych z fabryki Teodora Wiesego i Sp. we Wiedniu.
Meble gięte
ze sławnej fabryki Braci Thonet we Wiedniu.
Torfowe i zwykłe klosety pokojowe.

Zakład fotolitograficzny
dla reprodukcyi kliszów
TEOFILA WAŃCZYCKIEGO
we Lwowie, ulica Sykstuska l. 43.
Ukończywszy szkołę reprodukcyjną we Wiedniu, zwiedziłem wiele zakładów tamże jakoteż i zagranicą, z silną wolą zużytkowania wszystkiego na tem polu dla naszego kraju, poświęcając się cynkografii, fotocynkografii, fototypii i fotolitografii, z jakichkolwiekbądź rysunków w pomniejszonym lub powiększonym formacie. 87

Lwów. **J. A. BACZEWKI** **Rynek 31.**
poleca
wyśmienitą, starą w smaku i gładkości, lepszą od koniaku
STARKĘ

Marka.			Marka.		
*	butelka o $^3/_4$ litr.	zł. —.70	1860	butelka o $^3/_4$ litr.	zł 1.20
* *	„	„ „ —.90	1850	„ „ „	„ 1.50
* * *	„	„ „ 1.—	1840	„ „ „	„ 2.50

Powyższe ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.
798



Nędza w Rossyi!
Z powodu nędzy w Rossyi i niskiego kursu rubli udało mi się korzystnie **wielki transport prawdziwej rossyjskiej herbaty zakupić.** Polecam więc Szan. P. T. Publiczności przy tej sposobności herbatę najprzedniejszych gatunków bez konkurencyi najtaniej — a jako znawca obowiązuję się Szan. Odbiorców, tak pod względem dobroci jako też cen zupełnie zadowolnić gdyż zaopatrzyłem mój **skład herbat, Lwów, ulica Sykstuska l. 17** w bogaty zasób wszelkich gatunków herbaty i sprzedaję na próbę począwszy od 1 dkgr. Wysyłka na prowincyę od 1 klgr. franko. Z wysokim szacunkiem
Adolf Singer
242 Lwów, ulica Sykstuska liczba 17

Sezon wiosenny 1892
Magazyn i pracownia sukień męskich
Emeryka Sługockiego
we Lwowie
ulica Kopernika l. 6, obok apteki p. Mikolascha,
Sprowadziwszy znaczne zapasy materyj świeżych na tegoroczny sezon z najlepszych fabryk francuskich, angielskich i krajowych, wykonywuję wszelkie zamówienia na czas, trwale i gustownie według najnowszych wzorów
po nader umiarkowanych cenach.
365 (Lwów Impressa) Z wysokiem poważaniem
Emeryk Sługocki, krawiec, ulica Kopernika l. 6.

Największy skład powozów
nesseldorfskiej fabryki **przedtem Schustala i Sp.**



Polecamy nasze ekwipaże, powozy landauskie, landolety coupe, caps, mylors, fajetony, dorożki damskie i zwyczajne, jakoteż wszystkie gospodarskie wózki lub tarantasy w najlepszem wykończeniu z gwarancyą doskonałego wyrobu przy bardzo przystępnych cenach. Także przyjmują się odnowienia i reparacye powozów.
E. & J. STROMENGER
Skład powozów, siodeł i uprzęży
we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 5.
304

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 domu Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich